

II. DROBNE PRACE I MATERIAŁY MISCELLES ET MATÉRIAUX

STANISŁAWA HOCZYK-SIWKOWA (Lublin)

CHRONOLOGIA CERAMIKI Wczesnośredniowiecznej (VI - IX W.) z Lublina*

Badania archeologiczne prowadzone w ciągu kilku ostatnich lat na terenie Lubelszczyzny dostarczyły niezmiernie interesujących materiałów do poznania kultury materialnej starszego odcinka wczesnego średniowiecza. Większość tych materiałów jest jeszcze nieopublikowana. Niniejszy artykuł przedstawia zagadnienia chronologii, zwłaszcza względnej, ceramiki wczesnośredniowiecznej z Lublina.

Podstawę opracowania stanowią przede wszystkim materiały własne uzyskane podczas badań osady wczesnośredniowiecznej na Czwartku w r. 1967¹ oraz znane mi z autopsji materiały pochodzące z wcześniejszych badań dr M. Młynarskiej-Kaletyn², znajdujące się w zbiorach Zakładu Archeologii Polski UMCS w Lublinie. Ponadto wykorzystano materiały z badań prowadzonych przeze mnie w latach 1968 - 1974 na kilku innych stanowiskach: na wzgórzach staromiejskim, zamkowym i kirkuckim³.

Lublin stanowi przykład zespołu osadniczego składającego się z kilku stanowisk rozmieszczonych na wyodrębnionych całkowicie lub częściowo,

* Dziękuję serdecznie za życzliwe zainteresowanie i uwagi doc. dr hab. Z. Kurnatowskiej, doc. dr J. Gurbie i mgr L. Gajewskiemu.

¹ S. Hoczyk, *Ponowne badania wykopaliskowe osady wczesnośredniowiecznej na Czwartku w Lublinie*, Spr. Arch. 21, 1969, s. 271.

² M. Młynarska-Kaletyn, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo na Czwartku w Lublinie w świetle badań wykopaliskowych w latach 1959 - 1962*, Rocznik Lubelski 9, 1966, s. 79 - 142.

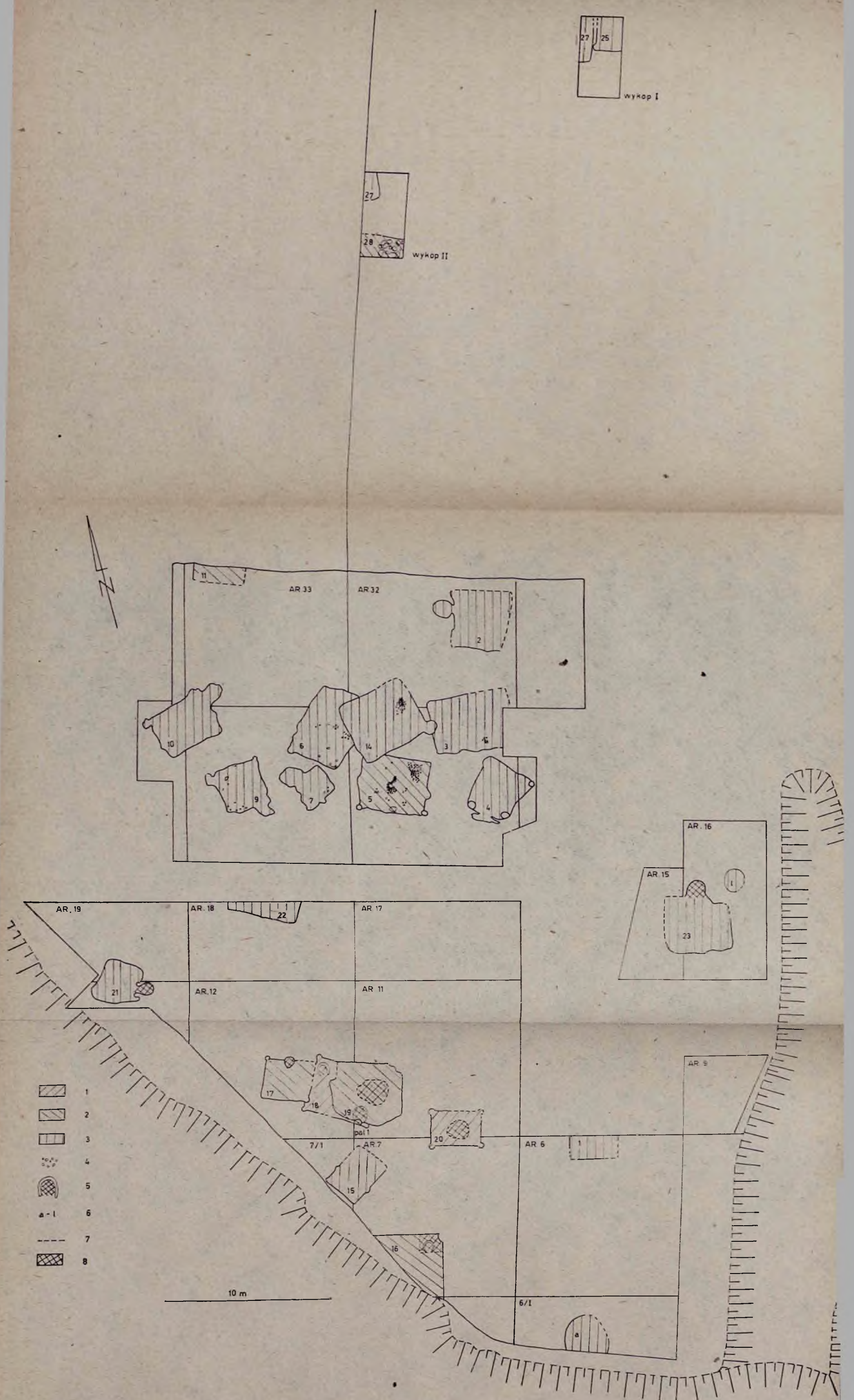
³ S. Hoczyk-Siwkowska, *Sprawozdanie z badań Lublina przedlokacyjnego w latach 1967 - 1969*, Spr. Arch. 26, 1974, s. 97 - 113; S. Hoczyk, Z. Ślusarski, *Wyniki dotychczasowych badań archeologicznych na wzgórzu zamkowym w Lublinie*, Studia i Materiały Lubelskie 4, 1972, s. 53 - 77.



Ryc. 1. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Lublinie. A — Czwartek, B — wzgórze zamkowe, C — wzgórze staromiejskie, D — Kirkut (grodzisko), E — Żmigród. Rys. R. Galej

Fig. 1. Habitat du haut Moyen Âge à Lublin; A — Czwartek, B — colline du chateau fort, C — colline de la cité, D — Kirkut — cimetière juif (enceinte fortifiée), E — Żmigród

wyniesionych ponad dno doliny partiach wierzchowiny lessowej (ryc. 1). Osady na Starym Mieście (C) i na Czwartku (A) zajęły cyplowato uformowane, przybrzeżne partie wierzchowiny. Duże możliwości wyboru stwarzała rozwinięta linia brzegowa wierzchowiny uformowana przede wszystkim w wyniku stałej działalności wód biejących. Głównym ciekim wodnym jest Bystrzyca płynąca z południowego zachodu na północny wschód, od zachodu wpada do niej Czechówka a od południa Czerniejówka. Granice penetracji osadniczej w VI - IX w. wyznaczają z jednej strony osada nad Czerniejówką,



Ryc. 2. Lublin — Czwartek. Rozmieszczenie zabudowy na osadzie wczesnośredniowiecznej z VI - IX w.; 1 — budynki z ceramiką grupy A (VI w.), 2 — budynki z ceramiką grupy B₁₋₃ (VII w.), 3 — obiekty z ceramiką grupy C (VIII - IX w.), 4 — paleniska ułożone z kamieni, 5 — piece gliniano-kamienne, 6 — jamy zasobowe, 7 — rekonstrukcja zarysu obiektów, 8 — zarysy palenisk i pieców. Rys. R. Galej

Fig. 2. Lublin — Czwartek. Disposition des batiments dans le village du haut Moyen Âge;

z drugiej grupa kurhanów, która znajdowała się niegdyś w odległości ok. 2 km na północ od Czwartku⁴.

Poważna ilość materiałów źródłowych datowanych na okres wczesnośredniowieczny, zgromadzona w wyniku systematycznych badań wykopaliskowych ze stosunkowo dużego obszaru, umożliwia ustalenie chronologicznych relacji zespołu osadniczego na podstawie faz rozwojowych ceramiki lubelskiej. Wydzielono 4 fazy: 1 — VI - VII w., 2 — VIII — poł. IX w., 3 — poł. IX - X w., 4 — XI - XIII w. Dla charakterystyki i analizy dwu pierwszych faz wykorzystują przede wszystkim materiały z Czwartku. Jest to stanowisko łatwiej dostępne dla badań, ponieważ zostało mniej zniszczone w następnych stuleciach i w części południowej jest niezabudowane do dnia dzisiejszego. Można więc było tutaj prowadzić badania szerokopłaszczyznowe. W latach 1959 - 1963 M. Młynarska-Kaletyn przebadła całkowicie cztery sąsiadujące ze sobą ary (24, 25, 32, 33) i częściowo dwa ary (23, 31) rozlokowane mniej więcej pośrodku trójkątnej platformy wzgórza (ryc. 2). W 1967 r. autorka artykułu przebadła południową część cypla odsłaniając dalsze partie osady na powierzchni ok. 6 arów. Podczas prac ratowniczych w 1974 r. M. Sulowska objęła wykopami powierzchnię około 4,5 ara w zachodniej części wzgórza. Materiały z ostatnich badań nie są jeszcze opublikowane, dlatego tutaj wykorzystano wyniki badań lat wcześniejszych.

Na Czwartku mamy do czynienia z czytelnymi zarysami zabudowy półziemiankowej i układami stratygraficznymi (ryc. 2). Pierwsza grupa budynków powiązana stratygraficznie wystąpiła na granicy arów: 24, 25, 32 i 33. Są to chaty nr : 3, 5, 6 i 14. Budynek nr 14 przykrywa narożnikiem wschodnim, południowym i zachodnim chaty nr: 3, 5 i 6. Nie ulega więc wątpliwości, że budynek nr 14 jest w tej grupie najmłodszy, pozostałe należą do starszego horyzontu zabudowy. Ustalenie następstwa w tym drugim poziomie pozostawiam do analizy materiałów pochodzących z poszczególnych chat.

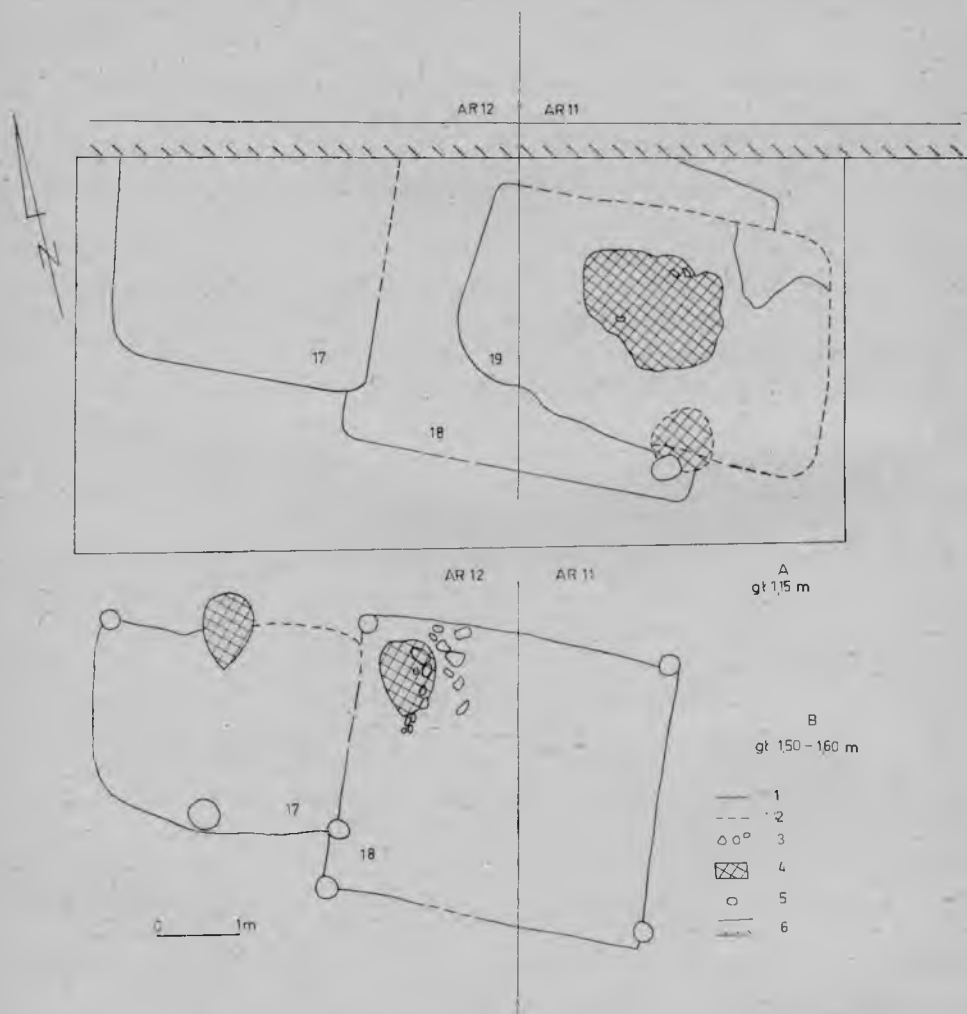
W drugiej grupie budynków odsłoniętych podczas badań w 1967 r. występowały chaty nr: 17, 18, 19 (ryc. 3). Chata nr 18 reprezentuje w omawianej grupie poziom najniższy, a równocześnie najstarszy. Jej skraj zachodni przykrywała częściowo chata nr 17 (ryc. 3), natomiast od strony północno-wschodniej w znacznym stopniu nakładało się na nią wypełnisko chaty nr 19. W rogu północno-wschodnim chaty 18 natrafiono na pozostałości pieca kopułkowego. Z wnętrza zniszczonego pieca przykrytego rumowiskiem kopułki wydobyto pewną liczbę fragmentów ceramiki. Pochodzą one niewątpliwie z czasu użytkowania chaty i dostęp do nich został zamknięty w momencie zniszczenia pieca, najpewniej równoczesnego ze zniszczeniem chaty. Traktować je więc można jako zespół zamknięty.

W chacie nr 17 znajdującej się wyżej i należącej do następnego horyzontu

⁴ Zaznaczone są na planie miejskim z 1829 r., obecnie już nie istnieją. Badane były przez W. Olechnowicza, archeologa — amatora, por. S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzeczja Wisły i Bugu*, Annales UMCS, sectio I^a, vol. VI, 1951, s. 16 i 330.

zabudowy odkryto także na poziomie podłogi dno pieca, którego kopułka drażona była częściowo w lessowej ścianie domostwa. W rumowisku pieca występowała również ceramika. Wypełnisko chaty tworzyła ziemia żółto-szara, spoista, bardzo wyraźnie odcinająca się od tła. Ceramika z wypełniska może więc być w połączeniu z ceramiką z pieca traktowana jako jeden zespół, podobnie zresztą jak w chacie nr 18, ponieważ możliwość wtretów z zewnątrz przy takiej strukturze wypełniska jest wykluczona.

Ceramikę pochodzącą z paleniska najwyższej usytuowanej chaty nr 19 uznać można na podstawie kryteriów typologiczno-technologicznych za



Rys. 3. Lublin — Czwartek. Zarysy budynków nr 17, 18, 19 na głębokości 1,15 (A) i na głębokości 1,50 - 1,60 m (B); 1 — zarys budynku, 2 — rekonstrukcja zarysu, 3 — kamienie, 4 — paleniska i piece, 5 — słupy, 6 — świadek. Rys. R. Galej

Fig. 3. Lublin — Czwartek. Plans horizontales des huttes 17, 18, 19 dans deux section horizontales

zespól. Udało się zrekonstruować jedno całe naczynie i kilka większych fragmentów (ryc. 12).

Z chaty nr 5 z pierwszej grupy budynków pochodzi ceramika wykazująca bliskie pokrewieństwo z materiałami z chaty nr 19 z drugiej grupy budynków, nie ulega zatem wątpliwości, że oba zespoły należą do tego samego poziomu. Umożliwiło to zsynchronizowanie obu grup budynków i wydzielenie kilku horyzontów zabudowy.

Ustalenie podstawowych cech zespołu ceramicznego z wymienionych obiektów na podstawie kryteriów technologiczno-typologicznych pozwoliło następnie na włączenie do poszczególnych horyzontów zabudowy budynków, w których występowały materiały identyczne.

Do najstarszego, pierwszego poziomu zaliczono poza chatą nr 18 chaty nr 20 i 29 (Kirkut). We wszystkich tych obiektach występowała ceramika lepiona ręcznie bez obtaczania (grupa A). W zaliczonych do poziomu drugiego chatach nr : 5, 16, 17, 19, 28 (grupa B₁₋₃) — ceramika przykrawędnie i górą obtaczana. Dla trzeciego poziomu (grupa C — chaty nr: 2, 3, 4, 6, 7, 9, 10, 14, 15?, 21, 22, 23, 24, 25, 27 i 33, Stare Miasto) charakterystyczne są naczynia w znacznym stopniu obtaczane, z brzegiem pionowo lub ukośnie ściętym, bogato ornamentowane pasmami linii poziomych i falistych. Dla uniknięcia znacznego rozszerzenia części materiałowej prezentuję ceramikę zaliczoną do grupy C z chat nr: 3, 6 i 14, uwzględniając pośrednio w analizie materiały z pozostałych obiektów. W tym przypadku jest to możliwe, ponieważ ceramikę grupy C cechuje znaczne ujednolicenie.

MATERIAŁY

Grupa A (chaty nr 18, 20, 29)

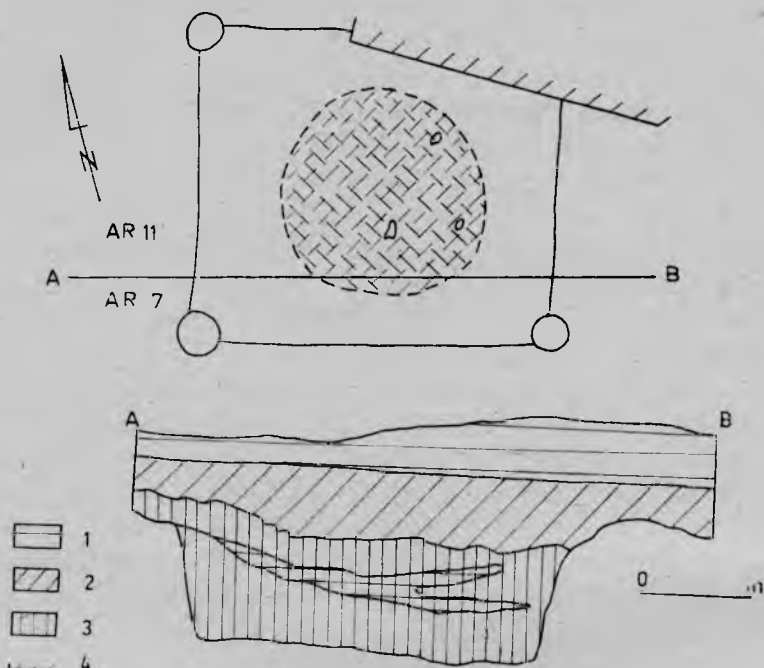
Chata nr 18. Znajdowała się w części południowej arów 11 i 12. Na głębokości 1,10 m widoczna była tylko częściowo, jej część północno-wschodnią przykrywała chata nr 19, natomiast ścianę zachodnią chata nr 17. Po wyeksplorowaniu chaty nr 19 ukazał się w żółtym calcu zarys prostokątny (4 m × 3,40 m) opisywanego obiektu. Słupy narożne o średnicy 20 i 24 cm wbite były w calec ok. 30 - 40 cm. Płaskie dno wystąpiło na głębokości 1,50 m. W rogu N odkryto pozostałości pieca kopułkowego w postaci dużej ilości polepy, kamieni, węgla drzewnych i popiołu. Podstawą pieca o kształcie zbliżonym do elipsy (92 cm × 64 cm) tworzyła warstwa dobrze wypalonej gliny grubości 4 cm. Fragment ścianki bocznej z gliny i kamieni zachowany był do wysokości 22 cm.

Zawartość:

Ceramika z pieca: 1) osiem ułamków z naczynia brunatnoszarawego o krótkim zaokrąglonym brzegu (\varnothing 18 cm). Powierzchnie szorstkie, wygładzane wielokierunkowo z występującymi ziarnami tłucznia i spękaniem.

Przełom kruchy, wielobarwny, grubość ścianki 0,7 cm. Duża ilość domieszki, występują wszystkie jej trzy rodzaje⁵. Obtaczania brak (ryc. 5, 3).

2) Dwa ułamki brunatnoszarego naczynia z brzegiem krótkim, prostym (\varnothing 10 cm). Domieszka grubo- i średnioziarnista (dużo), przełom kruchy (ryc. 5, 1).



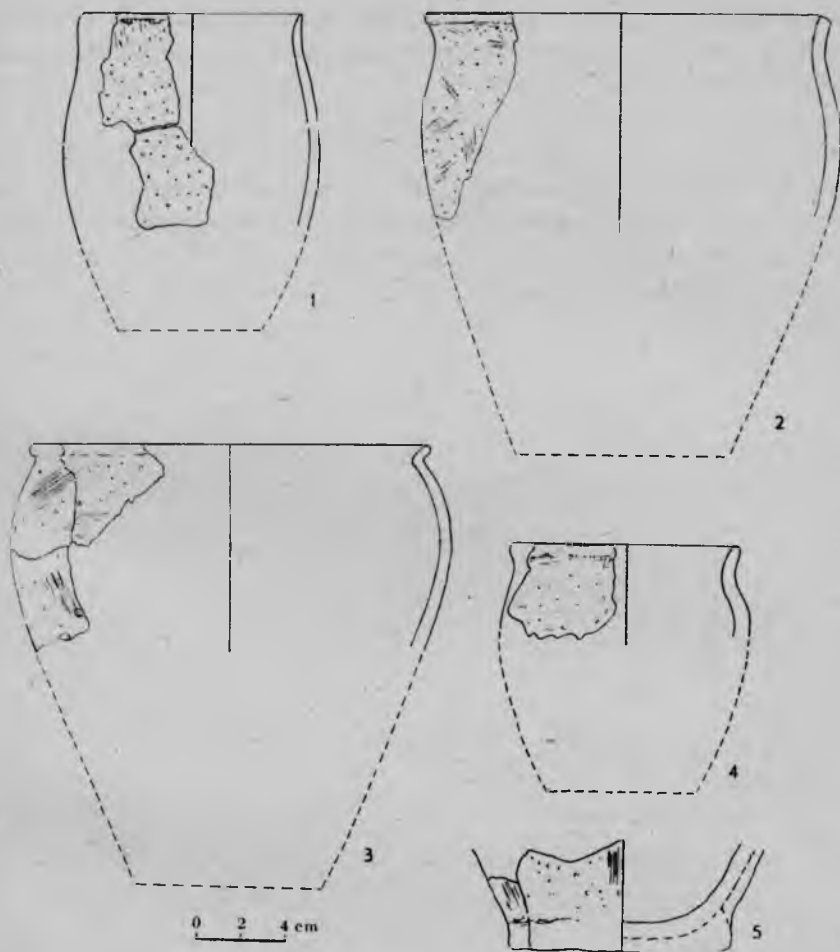
Rys. 4. Lublin — Czwartek. Rzut poziomy i przekrój pionowy chaty nr 20; 1 — współczesna warstwa rumowiskowa, 2 — warstwa kulturowa wczesnośredniowieczna (VIII - XIII w.), 3 — wypełnisko chaty nr 20, 4 — zarys budynku nowożytnego. Rys. R. Galej

Fig. 4. Lublin — Czwartek. Plan et section verticale de la hutte 20.

3) Dwa fragmenty z jasnobrunatnego naczynia o brzegu lekko odgiętym, zaokrąglonym (\varnothing 10 cm). Powierzchnie szorstkie, spękanе. Domieszka gruboziarnista, przełom kruchy, wielobarwny. Grubość ścianek 0,7 cm. Obtaczania brak (ryc. 5, 4).

4) Trzy fragmenty górnej części żółtoceglastego naczynia słaboprofilowanego (\varnothing 18 cm). Powierzchnie wyrównane, ślady ukośnego wygładzania.

⁵ Podziału domieszki dokonano wg J. Kruppe, *Garncarstwo warszawskie w wiekach XIV i XV*, Wrocław 1967, s. 69. Za domieszke drobnoziarnistą uznano tłuczeń i piasek z przewagą ziaren o średnicy do 0,5 mm, średnioziarnistą — tłuczeń i piasek z przewagą ziaren o średnicy od 0,5 mm do 1 mm, gruboziarnistą — o średnicy ziaren powyżej 1 mm.



Ryc. 5. Lublin — Czwartek. Ceramika lepiona ręcznie, nieobtaczana z chaty nr 18. Rys. S. Hoczyk-Siwkowa.

Fig. 5. Lublin — Czwartek. Céramique façonnée à la main, non tournée, provenant de la hutte 18

Domieszka drobno- i średnioziarnista. Grubość ścianki 0,6 cm. Obtaczania brak (ryc. 5, 2).

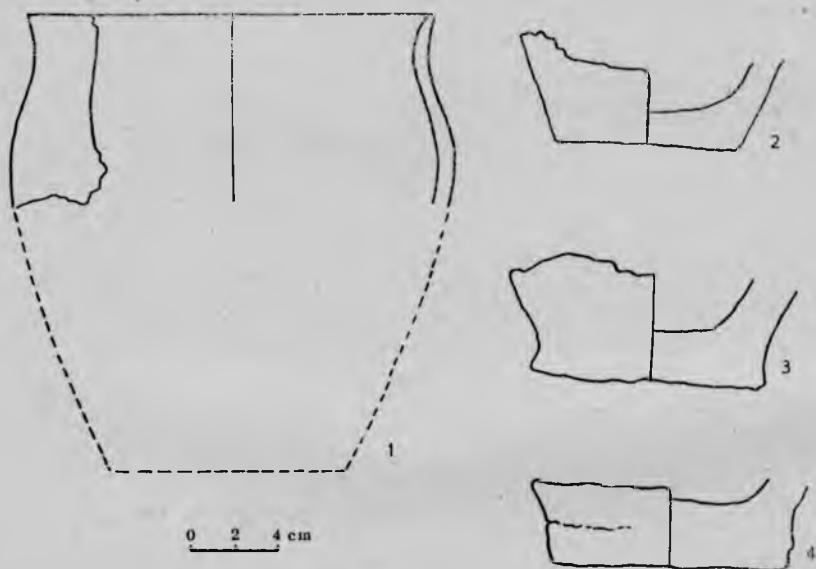
5) Fragment dna (\varnothing 8,5 cm) z częścią ścianki bocznej. Barwa jasnobrunatnoszara. Powierzchnie szorstkie. Od spodu ślady po wykruszzonej podsypce. Płytkie, nieregularne zagłębienie pośrodku (ryc. 5, 5). Ceramika z wypełniska chaty: kilka mniejszych ułamków o podobnych cechach.

Chata nr 20. Na granicy arów 7 i 11 wystąpił od głębokości 1,40 m zarys prostokątnej chaty (3,10 m \times 2,90 m) zorientowanej zgodnie z kierunkami stron świata. W trzech rogach koliste ślady po słupach (\varnothing od 30 cm do 35 cm). Na głębokości 1,90 m znajdowało się lekko przegłębione dno chaty. Wy-

pełnisko stanowiła ziemia żółtoszara. Kilka luźnych kamieni w otoczeniu węgielków i grudek polepy wyznaczało poziom najpewniej krótkotrwałego paleniska pośrodku chaty (ryc. 4, 2).

Zawartość:

1) Fragment naczynia słaboprofilowanego, brunatnoszarego z brzegiem zwężającym się, zaokrąglonym (\varnothing 19 cm). Domieszka drobno- i średnioziarnista. Powierzchnie szorstkie bez śladów obtaczania, wewnętrzna z wielokierunkowym wygładzaniem szmatką. Grubość ścianek 0,6 cm (ryc. 6, 1).



Ryc. 6. Lublin — Czwartek. Ceramika lepiąca ręcznie nieobtaczana z chaty nr 20. Rys. R. Galej

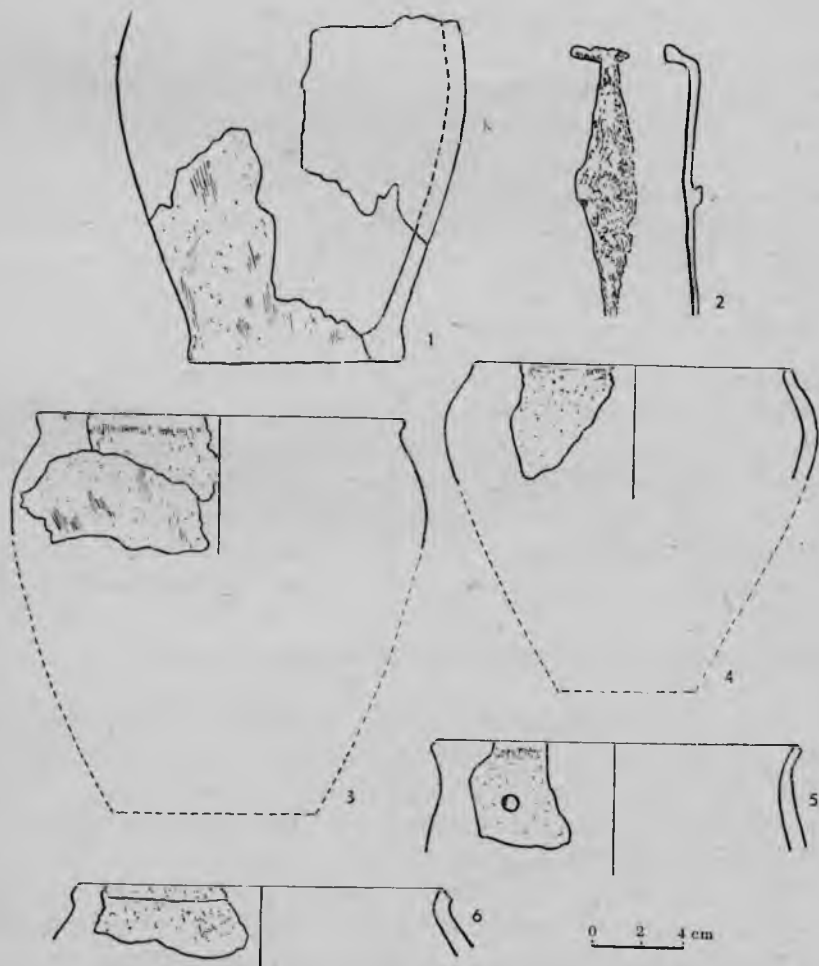
Fig. 6. Lublin — Czwartek. Céramique façonnée à la main, non tournée, provenant de la hutte 20

2) Płaskie dno o powierzchni ścianek bocznych jasnobrunatnej, nierównej, szorstkiej. Brak podsypki. Wewnątrz ślady dookólnego wyrównania. Domieszka grubo- i średnioziarnista, dużo. Przełom kruchy, \varnothing dna 7,5 cm-6,8 cm (ryc. 6, 2).

3) Dwa bardzo grube dna (2,6 i 2,8 cm) z naczyń brunatnoszarych z podstawą wyodrębnioną, średnica pierwszego 8,5 cm - 9 cm, drugiego 9,5 cm. Wykonane zostały w sposób następujący: do warstwy najniższej wyznaczającej kształt i wielkość dna grubości ok. 1 cm dolepiano wałek gliny stanowiący zaczątek ścianki bocznej, a następnie od wewnątrz wykładano wszystko grubą, zwężającą się ku ściankom warstwą (ryc. 6, 3 i 4).

4) Siedem drobnych ułamków ceramiki lepiącej ręcznie.

Chata nr 29 (Kirkut — grodzisko). Jasnobrunatna ziemia ze śladami przepalenia i węgielkami z wypełniska chaty pojawiła się w części SW wykopu 12 na głębokości 1,40 m. Po rozszerzeniu wykopu odsłonięto na głębokości 1,60 m całą chatę o zarysie prostokątnym (3,90 m × 4,40 m) zorientowaną ścianą dłuższą NE — SW. W rogu NW znajdowało się rumowisko pieca kamiennego o podstawie podkowiatej, skierowanego wylotem ku środkowi chaty. Wymiary podstawy pieca wynosiły 1,16 m × 1,20 m. Dwa duże ciosy kamienne (40 cm × 50 cm) ustawione pionowo stanowiły wlot do pieca i zaczątki ścianek bocznych, których pozostałością były kamienie na obwodzie. Płaskie dno chaty eksplorowano na głębokość 1,80 m, było ono więc wkopane w całość ok. 40 cm.



Ryc. 7. Lublin — Kirkut (grodzisko). Lepiona ręcznie, nieobtańczana ceramika z chaty nr 29. Rys. R. Galej

Fig. 7. Lublin — Kirkut, (enceinte fortifiée). Céramique faite à la main, non tournée, provenant de la hutte 29

Zawartość:

Ceramika z pieca: 1) fragment naczynia ciemnoszarego bez wyodrębnionego brzegu (\varnothing 13 - 15 cm). Powierzchnie szorstkie z wychodzącą na wierzch domieszką. W przełomie niewielka ilość domieszki drobnoziarnistej, ścianki nierówne wygładzane wielokierunkowo wiechciem (ryc. 7, 4).

2) Niewielki ułamek górnej części naczynia jasnobrunatnego, wtórnie przepalonego, z brzegiem ukośnie ściętym (\varnothing 17 cm). Bardzo duża ilość domieszki.

3) Osiem fragmentów z naczynia jasnobrunatnego o brzegu lekko odgiętym, zaokrąglonym (\varnothing 17 cm). Powierzchnia szorstka, wygładzanie wewnętrzne wielokierunkowe, na zewnątrz przy brzegu poziome. Obtaczania brak. Domieszka drobnoziarnista. Grubość ścianek ok. 1 cm (ryc. 7, 3).

4) Dolna część naczynia grubościennego (1,2 cm), ceglastrobrunatnego. Domieszka grubo- i średnioziarnista, wygładzanie wielokierunkowe, przełom dwubarwny, na dnie odcisk nieregularny wypełniony drobnoziarnistą podsypką. Średnica dna 9,5 cm (ryc. 7, 1).

Z wypełniska i warstwy kulturowej:

5) Fragmenty górnej części naczynia brunatnoszarego, nieobtaczanego (\varnothing 17 cm). Mało domieszki drobnoziarnistej. Od wewnątrz wygładzanie poziome. Otworek pod brzegiem \varnothing 0,8 cm (ryc. 7, 5).

6) Siedem drobnych ułamków ceramiki.

W warstwie kulturowej nad chatą na głębokości 0,20 - 0,30 m znaleziono żelazną sprzączkę do pasa zakończoną z jednej strony odgiętym na zewnątrz rozwidleniem, z drugiej kuleczką (odpadła podczas eksploracji). Po stronie wewnętrznej znajduje się lekko rozklepany nit do przytrzymywania rzemienia (ryc. 7, 2). Wymiary: długość 6,3 cm, największa szerokość 1,5 cm, szerokość rozwidłonego zaczepu 1,6 cm. Poza tym z wypełniska chaty i warstw ponad nią pochodzi kilka niedatujących przedmiotów metalowych.

Grupa B₁₋₃ (chaty nr 5, 11, 16, 17, 19, 28 i palenisko nr 1)

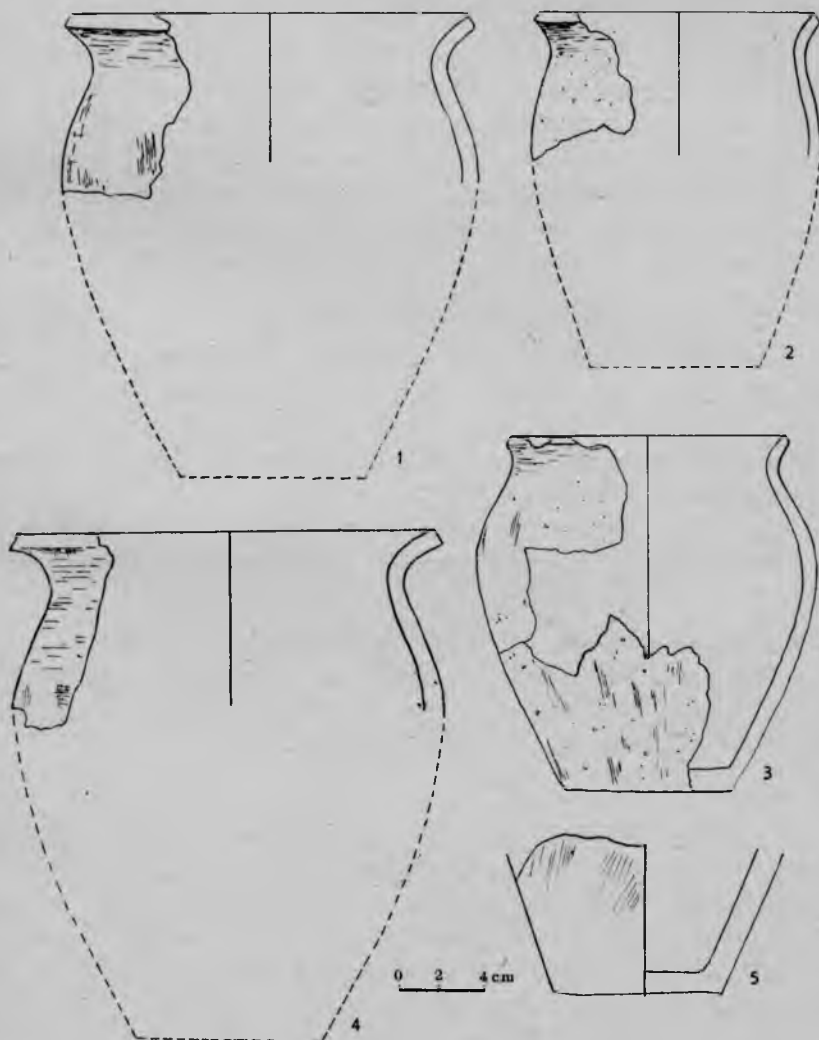
B₁ - Chata nr 17. Prostokątna o wymiarach 3,30 m \times 2,30 m usytuowana podobnie jak chata nr 18. Wypełnisko stanowiła ziemia szarozółta. Zagłębiona była ok. 50 cm. Przy dnie płaskim na głębokości 1,55 m zarysowały się wyraźniej ślady po słupach w rogach NW, SE i pośrodku ściany S, (naróżnik NE zniszczony). Na głębokości 1,28 m odkryto dno niewielkiego pieca (80 cm \times 56 cm) drażonego częściowo w lessowej ścianie domostwa (ryc. 3). Rolę kopułki pełniło wydłubane w ścianie zagłębienie uzupełnione od wewnątrz otwartymi od góry ściankami bocznymi. Piec został zapewne zniszczony jeszcze w czasie użytkowania chaty (brak warstwy rumowiskowej). Jego funkcje przejęło najpewniej na krótko niewielkie palenisko odkryte wyżej, na głębokości 1,14 m.

Zawartość:

Z wnętrza pieca: 1) dwa fragmenty o barwie ceglano-brunatnej, z brzegiem ukośnie ściętym, obtaczanym (\varnothing 13 cm). W przełomie duża ilość domieszki grubo- i średnioziarnistej, grudki wapnia (?). Grubość ścianek 0,7 cm. (ryc. 8, 2).

Pozostałe fragmenty pochodzą z wypełniska chaty.

2) Naczynie o profilu esowatym, z brzegiem zaokrąglonym, lekko odgiętym (\varnothing 14 cm). Powierzchnia zewnętrzna jasno-brunatna, wyraźne ślady



Ryc. 8. Lublin — Czwartek. Ceramika obtaczana przykrawędnie z chaty nr 16 (4 - 5) i z chaty nr 17 (1 - 3). Rys. S. Hoczyk-Siwkova

Fig. 8. Lublin — Czwartek. Céramique tournée à bord, provenant de la hutte 16 (4 - 5) et de la hutte 17 (1 - 3)

po wygładzaniu pionowym sięgają do szyjki, wyżej obtaczanie. Po stronie wewnętrznej obtaczanie obejmuje tylko brzeg naczynia, niżej wygładzanie. Domieszka drobnziarnista z ziarnami grubego granitu. Dno płaskie bez podsypki (ryc. 8, 3).

3) Górna część naczynia o profilu esowatym, z brzegiem ukośnie ściętym, obtaczanym (3 cm poniżej brzegu po stronie zewnętrznej), \varnothing 19 cm. Wyraźne wielokierunkowe wygładzanie sięga po stronie wewnętrznej do załomu szyjki, zewnętrznej do górnej partii brzuśca. Barwa jasnobrunatna. Duża ilość domieszki grubo- i średnioziarnistej (ryc. 8, 1).

B₁ — Chata nr 16. Eksplorowano tylko jej narożnik NE, pozostała część obsuwała się ze skarpą wzgórze. Prostokątna, zagłębiona ok. 50 cm. W rogu NE eksplorowano od głębokości 1,10 m pozostałości pieca o podstawie prostokątnej zbudowanego z gliny przemieszanej z ciętą trawą. Wnętrze pieca podkowiaste (63 cm × 30 cm). Kąt nachylenia ścianki bocznej do dna wskazuje, że wysokość pieca nie przekraczała raczej 50 cm. Płaskie dno chaty na głębokości 1,30 m odgraniczała od calca cienka warstwa spalenizny.

Zawartość:

1) Górna część naczynia o profilu esowatym z brzegiem ukośnie ściętym, obtaczanym (\varnothing 20 cm). Barwa wypału nierówna, brzeg ciemnobrunatny, niżej jasnożółte. Dużo domieszki średnioziarnistej (ryc. 8, 4).

2) Fragment płaskiego dna (\varnothing 8 cm) z podsypką pośrodku. Domieszka średnioziarnista (ryc. 8, 5).

3) Ułamek dna płaskiego z widocznymi szczegółami wykonania. Zewnętrzna strona ścianki bocznej starannie wygładzona. Domieszka średnioziarnista.

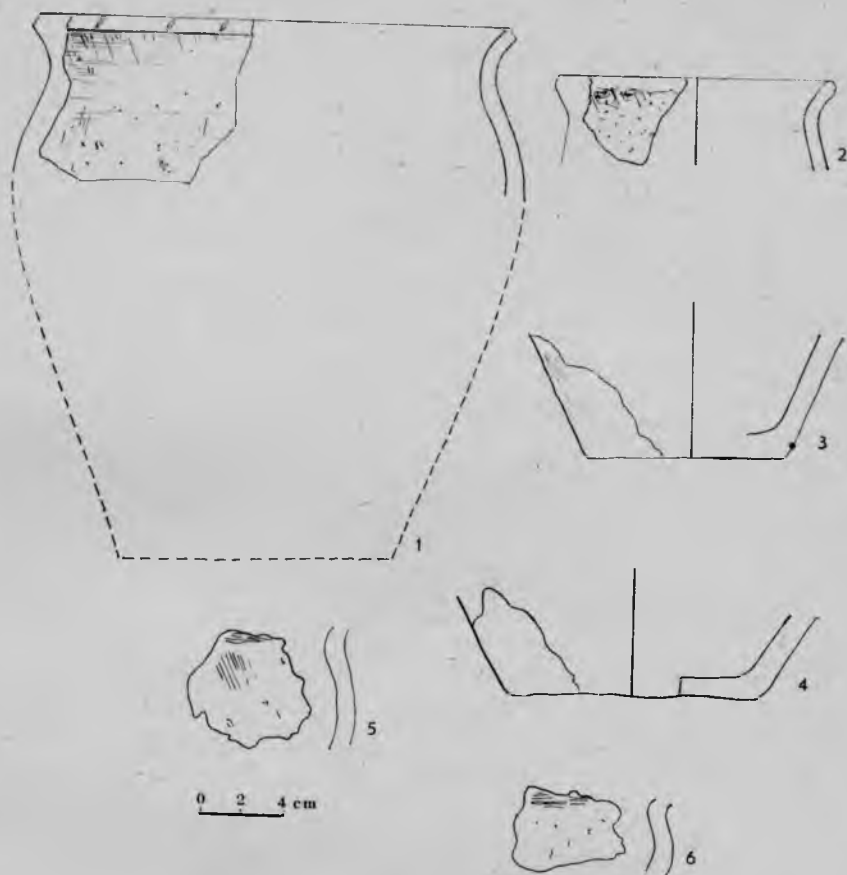
B₁ — Palenisko gliniane nr 1. Znajdowało się poniżej poziomu chaty nr 19, a ponad chatą nr 18. Pośrodku lekko zagłębione, o kształcie owalnym (1,10 m × 0,80 m) wylepione było z gliny dobrze wypalanej. Wokół paleniska leżała znaczna ilość popiołu, węgla i fragmenty ceramiki.

Zawartość:

1) Fragment naczynia esowatego z brzegiem ukośnie ściętym, obtaczanym (\varnothing 22 cm). Domieszka gruboziarnista. Brzeg zdobiony nacięciami (ryc. 9, 1).

2) 14 ułamków ceramiki: dwa brzegi, jeden ukośnie ścięty obtaczany, drugi z naczynia lepienego ręcznie bez obtaczania (ryc. 9, 2). Jeden fragment części przydennej z naczynia lepienego ręcznie o bardzo grubym dnie. Na uwagę zasługuje fragment jasnożółty, lepienny z grubych wałeczków, zdobiony ukośnymi nakłuciami grzebienia.

B₂ — Chata nr 28. Zajmowała południową część wykopu II. We wschodniej części zarysu odkryto piec kamienny zbudowany „na sucho” z dużych kamieni na obwodzie i wyłożony wewnątrz drobniejszymi. Na głębokości 1,60 m eksplorację zakończono pozostawiając obiekt do całkowitego odkrycia.



Ryc. 9. Lublin — Czwartek. Ceramika obtaczana górą z paleniska nr 1 (1 - 3) i z chaty nr 11 (4 - 6). Rys. S. Hoczyk-Siwkova

Fig. 9. Lublin — Czwartek. Céramique tournée au tour dans la partie supérieure, provenant du foyer N° 1 (1 - 3) et de la hutte 11 (4 - 6)

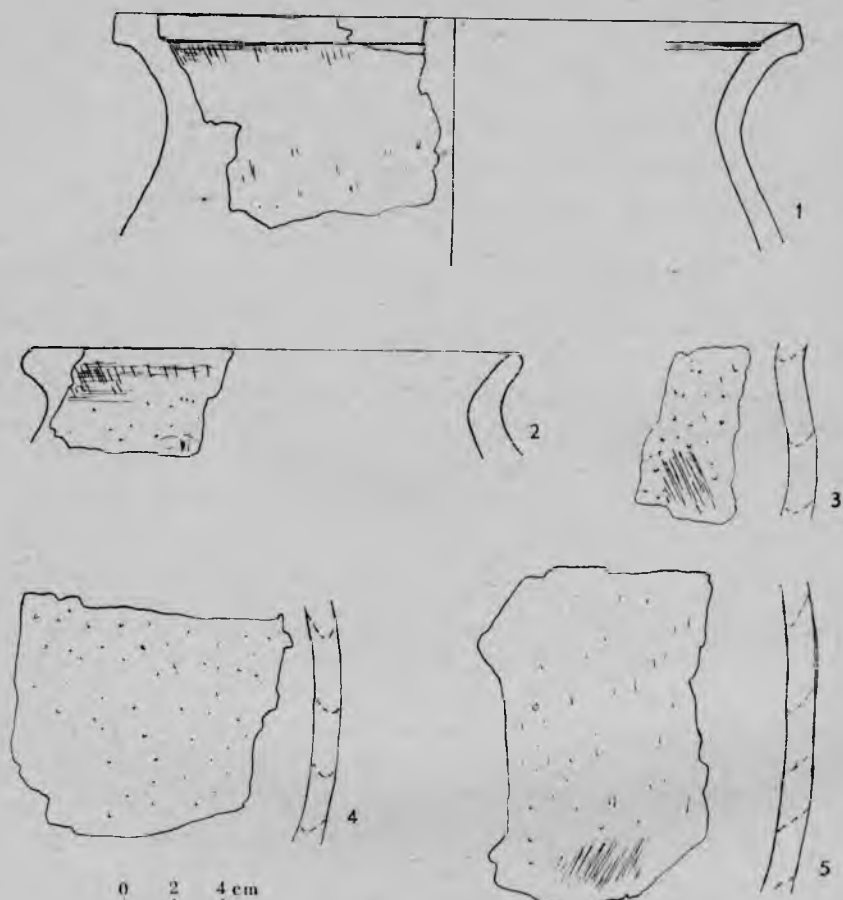
Zawartość:

1. Górna część naczynia ciemnoszarego (\varnothing 28 cm) o brzegu ukośnie ściętym, obtaczanego, z płytkim zagłębieniem na pokrywę. Bardzo dużo domieszki gruboziarnistej, przełom kruchy. Powierzchnia zewnętrzna starannie zagładzona, obtaczanie sięga 5 cm poniżej krawędzi brzegu (ryc. 10, 1).

2) Fragmenty naczynia grubościennego, jasnożółtego o brzegu zaokrąglonym, obtaczanym. Domieszka grubo- i średnioziarnista. W przełomie wyraźne ślady zlepiania grubych, słabo spłaszczonych wałków gliny (ryc. 10, 3).

3) Fragmenty naczynia o powierzchni zewnętrznej żółtej, wielokierunkowo wygładzanej i wewnętrznej ciemnoszarej niedbale wyrównanej (ryc. 10, 4 i 5).

W odległości 1,10 m od chaty, w niewielkim zagłębieniu odkryto skupisko ceramiki należące zapewne do zespołu chaty:



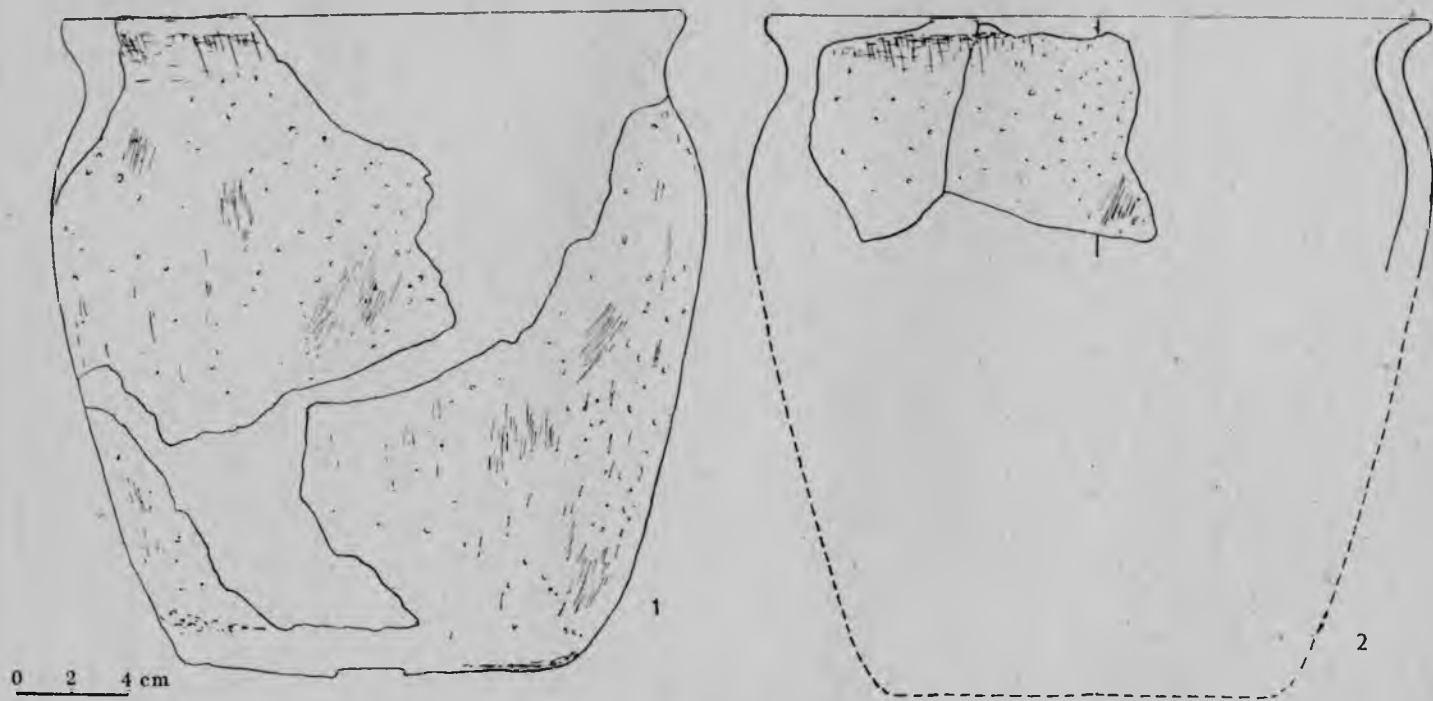
Ryc. 10. Lublin — Czwartek. Ceramika obtaczana z chaty nr 28. Rys.
S. Hoczyk-Siwkova

Fig. 10. Lublin — Czwartek. Céramique tournée provenant de la hutte 28.

4) Naczynie lepiące ręcznie, bez obtaczania przykrawędniego, wykonane na kole (odcisk osi na dnie). Powierzchnia zewnętrzna brunatnoszara, nierówna, chropowata, ze śladami wielokierunkowego wygładzania. Duża ilość domieszki grubo- i średnioziarnistej. Wysokość naczynia 24 - 25 cm, średnica wylewu — 22,5 cm (ryc. 11, 1).

5) W tym samym miejscu znajdował się fragment naczynia o identycznej formie i cechach wykonania (ryc. 11, 2).

B₃ — Chata nr 19. Nie był to najpewniej budynek półziemiankowy, zarys chaty był słabo czytelny. Wystąpił na głębokości 1,15 m w części południowej arów 11 i 12 jako ciemnoszara plama usytuowana osią dłuższą NE — SW, zbliżona kształtem do prostokąta (4,60 m × 3,60 m) o trzech zaokrąglonych rogach. W czwartym (E) ziemia, mimo szarych plam i przepalonego podłoża,



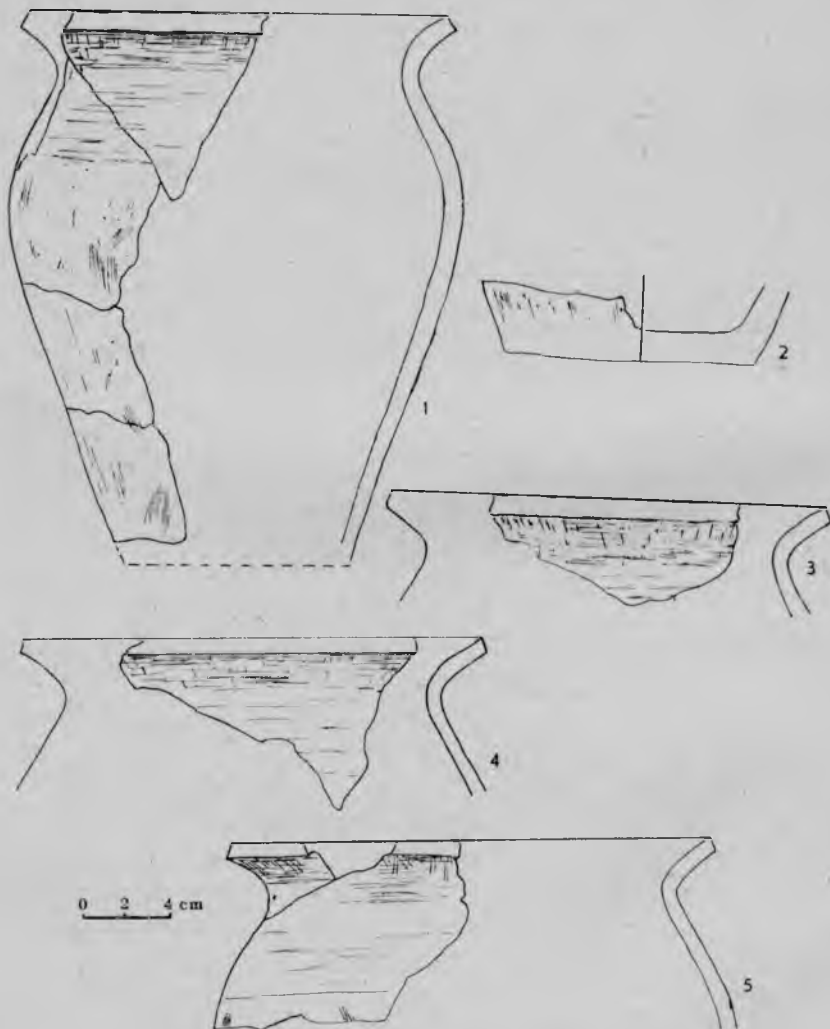
Ryc. 11. Lublin — Czwartek. Ceramika ze skupiska obok chaty nr 28. Rys. S. Hoczyk-Siwicka

Fig. 11. Lublin — Czwartek. Céramique trouvée auprès de la hutte 28

zbliżona była barwą do calca. Ślad po słupie wskazywałby jednak na jego związek z chatą. Ziemia czarna z dużą ilością węgla, kawałków spalonego drzewa wyznaczała pośrodku zarysu poziom paleniska (1,60 m × 1,40 m). Stąd też pochodzi większość fragmentów ceramiki, część z nich dało się skleić.

Zawartość:

1) Naczynie o profilu esowatym z brzegiem ukośnie ściętym (Ø 22 cm). Powierzchnia zewnętrzna ciemnoszara górá, niżej z jaśniejszymi plamami.



Ryc. 12. Lublin — Czwartek. Ceramika górá obtaczana z chaty nr 19.
Rys. S. Hoczyk-Siwkova

Fig. 12. Lublin — Czwartek. Céramique tournée dans la partie supérieure,
provenant de la hutte 19.

Wyglądanie wielokierunkowe sięga do brzuśca, wyżej aż do brzegu obtaczanie. Domieszka grubo- i średnioziarnista. Dno płaskie (\varnothing 11 cm), na podsypce (ryc. 12, 1).

2) 32 ułamki z naczyń o identycznym ukształtowaniu górnych partii, barwie i obróbce powierzchni (wyglądanie aż do wyświecenia na brzuścu, wyżej obtaczanie). Domieszka grubo- i średnioziarnista (ryc. 12, 2 - 5).

B₃ — Chata nr 5^a. Półziemiankowa, o zarysie prostokątnym (4 m \times 3,40 m). W rogu NE chaty odkryto duże palenisko o kształcie 1/4 koła — kąt prosty znajdował się w narożu, wzdłuż ściany N mierzyło ono 1 m, a ściany E — 1,60 m. Od środka chaty palenisko było zniszczone. Na dnie wypełniska uchwycono ślady po 4 słupach. Trzy z nich usytuowane były wzdłuż ściany S, jeden w rogu WS (\varnothing 30 m), drugi pośrodku ściany S (\varnothing 58 cm), trzeci w rogu SE (\varnothing 52 cm). Słup czwarty znajdował się pośrodku ściany E (\varnothing 10 - 20 cm).

Zawartość:

1) Fragment naczynia o profilu esowatym, z brzegiem ukośnie ściętym, obtaczanym (\varnothing 28 cm). Barwa w górnej części brunatnoszara, niżej jasno-brunatna. Na brzuścu wyświecenie, niżej wyglądanie. Ornament linii prostych. Domieszka średnioziarnista (ryc. 13, 1).

2) Fragment brzegu naczynia jasnobrunatnego (\varnothing 30 cm), ukośnie ściętego. Bardzo dokładne obtaczanie zewnętrznej powierzchni szyjki, wgłębienie na pokrywę. Domieszka średnioziarnista (ryc. 13, 2).⁶

3) Dno płaskie bez podsypki (\varnothing 10 cm) z widocznymi odciskami słomy i odcinania. Barwa jasnoszara. Od wewnątrz koliste ślady po wyglądaniu i zalępieniu wgłębienia (ryc. 13, 4).

4) Ułamek dna płaskiego na podsypce gruboziarnistej, identycznej z domieszką w przełomie (\varnothing 9 cm), (ryc. 13, 3).

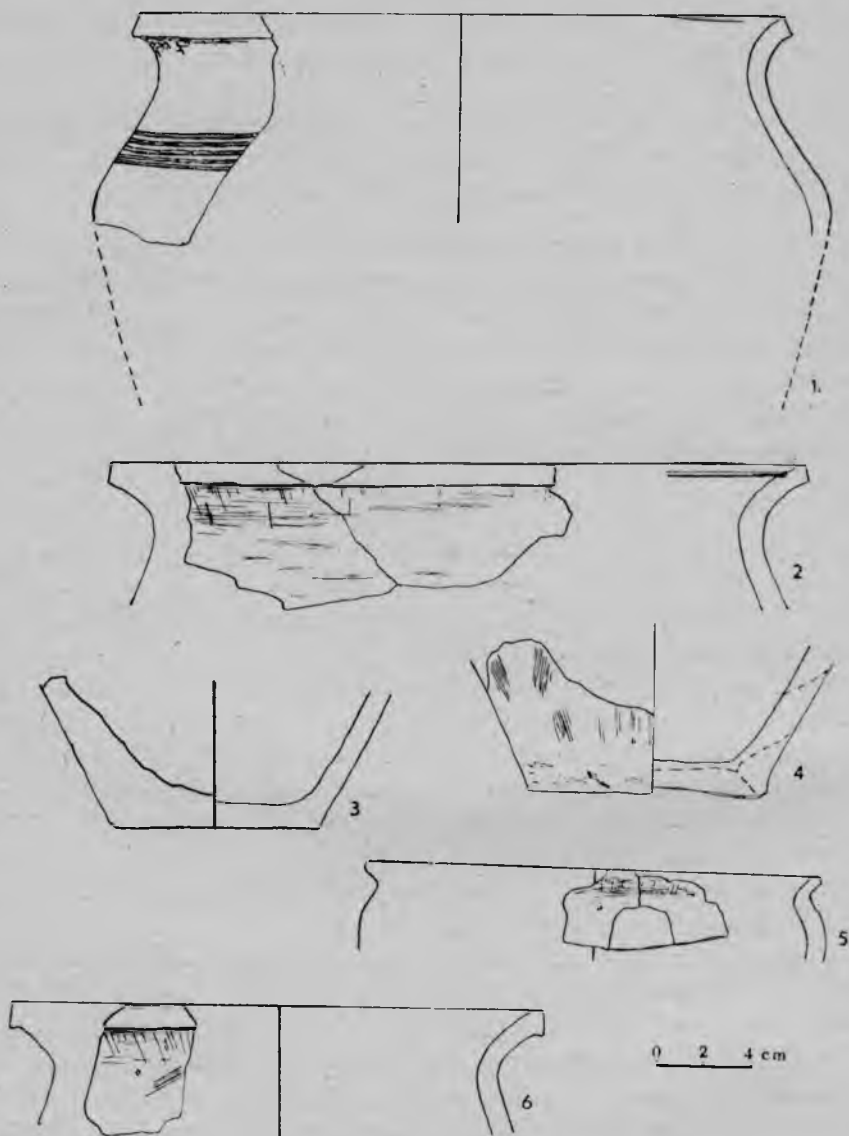
5) Ułamki naczynia jasnobrunatnego o zwężającym się zaokrąglonym brzegu (\varnothing 20 cm). Domieszka drobnoziarnista z grubymi ziarnami (ryc. 13, 5).

6) Pięć ułamków den płaskich bez podsypki, 3 z „pierścieniem” dookołnym.

7) 25 fragmentów ze środkowych partii naczyń: 8 o barwie jasnobrunatnej, pozostałe szare. Brzegi naczyń reprezentowane są przez: ukośnie ścięte (ryc. 13, 6) i „facetowany” — podwójnie ścięty. Z ornamentem falistym — 1 egzemplarz, pozostałe nie zdobione.

B₃ — Chata nr 11. Część SW chaty została odsłonięta w rogu NW wykopu. Długość zachowanego wypełniska w kierunku S wynosiła 1,40 m, szerokość 1 m (od wschodu zostało zniszczone przez budynek nr 12). Była to chata półziemiankowa, zagłębiona ok. 60 cm. Na dnie chaty, przy ścianie W wystąpiło zgrupowanie łupanych, niewielkich kamieni otoczonych dużą ilością spalenizny.

⁶ Opis budynków nr 3, 5, 6, 11 i 14 wg. M. Młynarskiej-Kaletyn, op. cit., s. 98 - 114.



Ryc. 13. Lublin — Czwartek. Ceramika górą obtaczana z chaty nr 5.
Rys. S. Hoczyk-Siwkowa

Fig. 13. Lublin — Czwartek. Céramique tournée dans la partie supérieure,
provenant de la hutte 5

Zawartość:

1) Trzy fragmenty den płaskich bez podsypki, jeden z domieszką gruboziarnistą, w pozostałych średnioziarnista (ryc. 9, 4).

2) Następnny fragment dna z pierścieniem dookolnym szerokości 0,6 cm. Barwa brunatnoszara, domieszka gruboziarnista.

3) 13 fragmentów o barwie jasnoszarej. Powierzchnie szorstkie ze śladami wielokierunkowego wygładzania. Przełom kruchy. Domieszka grubo- i średnioziarnista. Brak ornamentacji (ryc. 9, 5 i 6).

4) 40 drobnych ułamków o cechach wykonania jak wyżej. Na uwagę zasługuje brak ornamentacji, staranne wygładzanie (obtaczanie?). Barwa od jasnobrunatnej do szarawej, domieszka grubo- i średnioziarnista.

Grupa C (chaty nr 3, 6, 14)

Chata nr 3. Zarys chaty prostokątny (3,50 m × 3,60 m). Miąższość wypełniska wynosiła 80 - 90 cm, sięgało ono do głębokości 1,30 - 1,40 m. Składało się z jasnobrunatnej ziemi z domieszką węgla drzewnych. Ślady słupów wystąpiły przy ścianie N bliżej narożnika NE (Ø 0,45 m) i naprzeciwko, przy ścianie S (Ø 30 cm).

Zawartość:

1) 16 ułamków z naczynia brunatnego, średniościennego (Ø 24 cm). Domieszka drobno- i średnioziarnista, mało. Obtaczanie widoczne jest po stronie wewnętrznej i zewnętrznej, sięga poniżej szyjki, niżej ornament dwukrotnie powtórzonych linii falistych rozdzielonych liniami poziomymi, od dołu ograniczony żłobkami (ryc. 14, 1).

2) trzy mniejsze ułamki den płaskich o podobnej barwie i strukturze surowca.

3) ułamek dna płaskiego bez podsypki ze śladami po podważaniu. Barwa jasnobrunatna, domieszka drobno i średnioziarnista, mało (ryc. 14, 2).

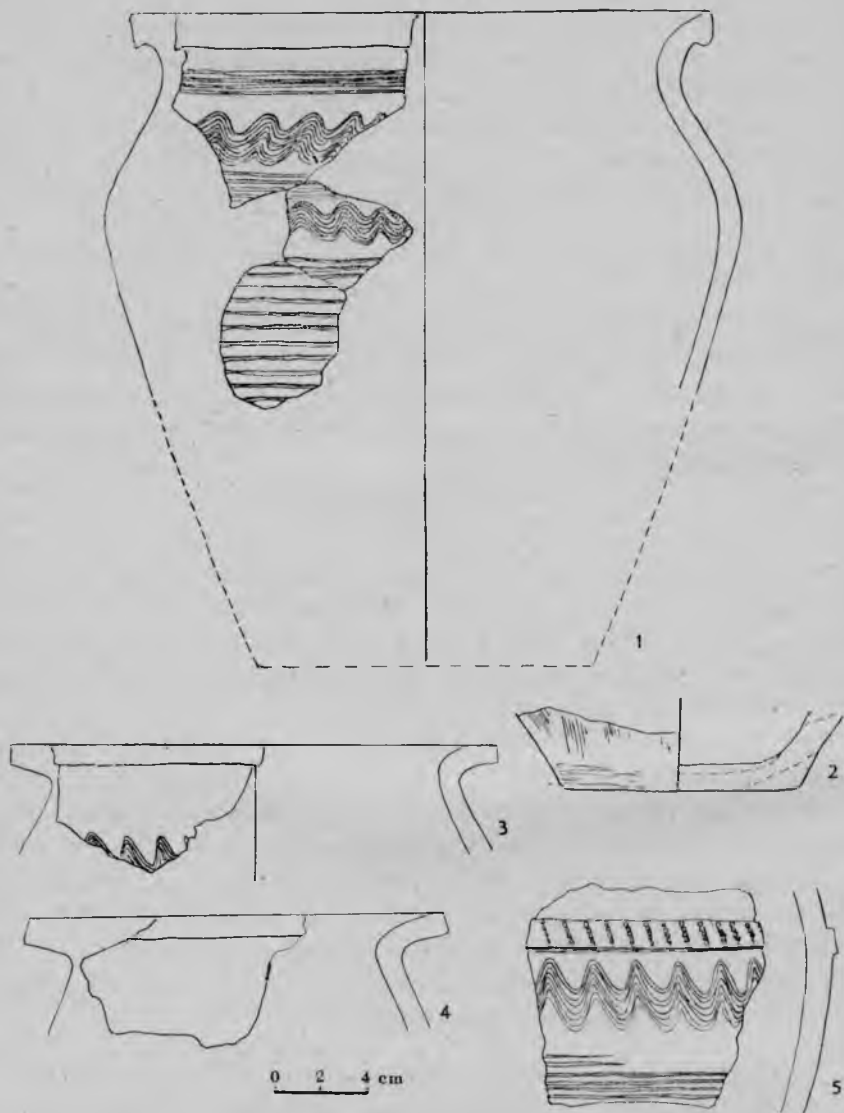
4) 24 fragmenty brunatnoszarego naczynia ze śladami wtórnego przepalenia. Domieszka średnioziarnista. Oprócz linii falistych i prostych listwa plastyczna zdobiona ukośnymi odciskami grzebyka (ryc. 14, 5).

5) 3 przybrzeżne części naczyń, wszystkie z mocno odgiętym, ściętym pionowo lub ukośnie brzegiem, obtaczane (ryc. 14, 3 i 4).

Chata nr 6. Prostokątna (3,40 m × 3,60 m), zagłębiona od 30 do 70 cm. Przy ścianie SE na głębokości 1,15 m wystąpiło niewielkie skupisko łupanych kamieni średniej wielkości. Były one ułożone dość luźno i nosiły ślady przepalenia (palenisko?). Oprócz tego w narożniku S budynku znajdowało się skupisko 7 dużych kamieni, ułożonych obok siebie i jeden na drugim, częściowo przepalonych (zniszczony piec kamienny?). Wzdłuż ściany SW występowało zagłębienie (10 cm) o zarysie wydłużonego prostokąta, a na jego skraju znajdował się ślad po słupie (Ø 26 cm).

Zawartość:

1) Fragment górnej części naczynia żółtoróżowego, starannie obtoczonego o brzegu ukośnie ściętym (Ø 34 cm) zdobionym od wewnątrz. Domieszka średnioziarnista (ryc. 15, 1).

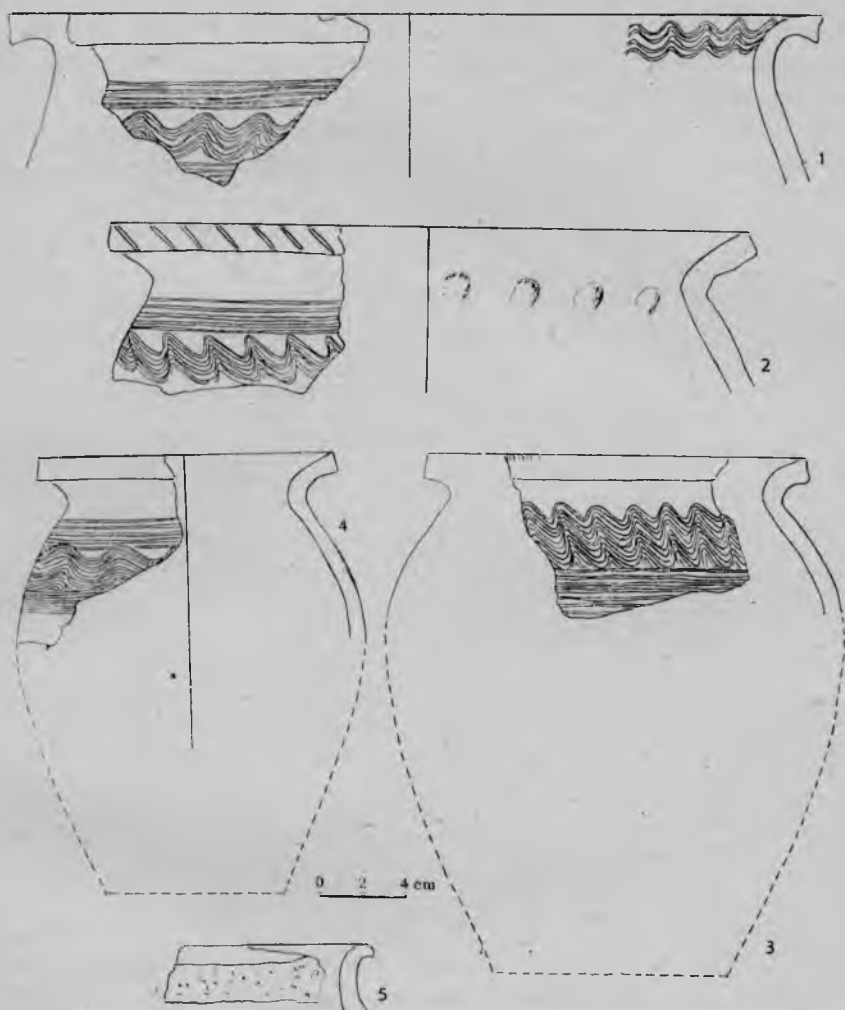


Ryc. 14. Lublin — Czartek. Ceramika obtaczana, ornamentowana z chaty nr 3. Rys. S. Hoczyk-Siwkova

Fig. 14. Lublin — Czartek. Céramique tournée et ornentée, provenant de la hutte 3

2) Fragment dużego naczynia (\varnothing 30 cm), jasnobrunatnego. Oprócz obtaczania widoczne są po stronie wewnętrznej ślady po odginaniu ukośnie ściętego brzegu. Ornament linii prostych i falistych na brzuścu oraz ukośnych nacięć na brzegu. Domieszka drobno- i średnioziarnista (ryc. 15, 2).

3) Ułamek górnej części naczynia brunatnoszarego, obtaczanego, o brzegu ukośnie ściętym (\varnothing 18 cm). Powierzchnia mocno spękana w wyniku wtórnego przepalenia. Domieszka średnio- i gruboziarnista (ryc. 15, 3).



Ryc. 15. Lublin — Czwartek. Ceramika obtaczana ornamentowana z chaty nr 6. Rys. S. Hoczyk-Siwkova

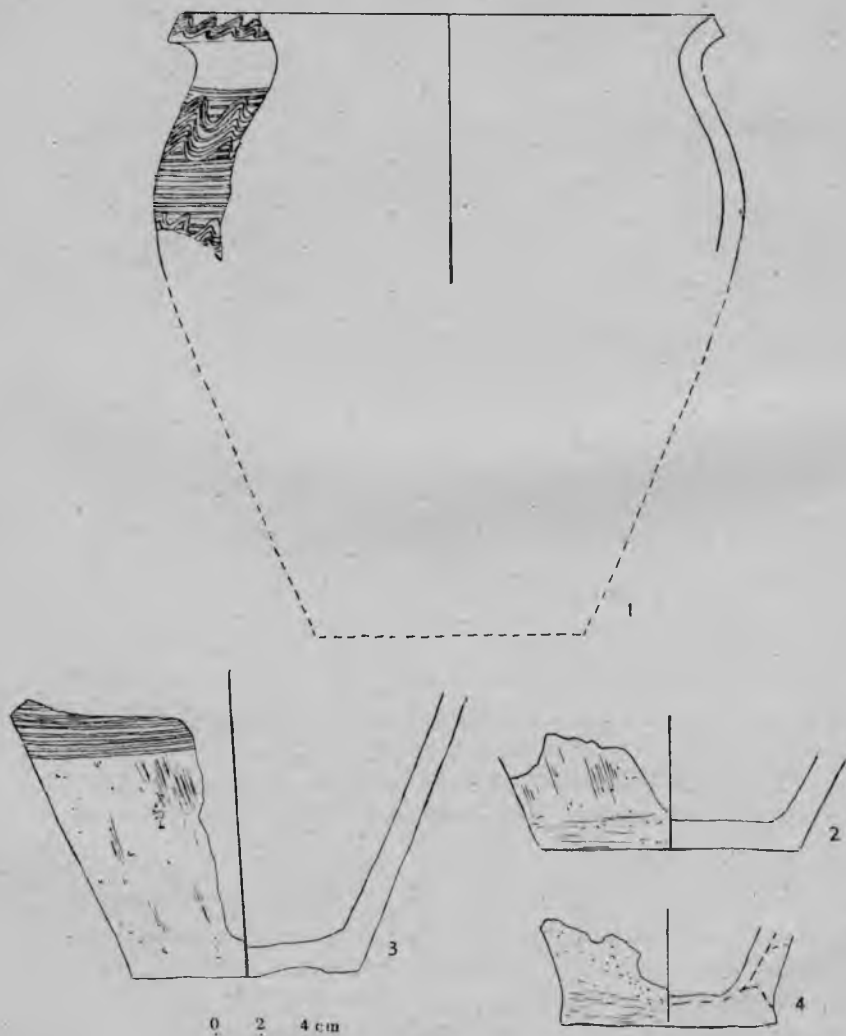
Fig. 15. Lublin — Czwartek. Céramique tournée et ornementée, provenant de la hutte 6

4) Fragment naczynia ciemnoszarego, obtaczanego (\varnothing 16 cm). Domieszka drobnoziarnista. Ornament grzebykowych linii falistych i prostych (ryc. 15, 4).

5) Ułamek ciemnoszarego brzegu zaokrąglonego, nieobtaczanego. Powierzchnia spękana od drobin tłuczni gruboziarnistego, przełom kruchy. Od dołu widoczne miejsce zlepienia wałeczków (ryc. 15, 5).

6) 96 ułamków ceramiki: z den płaskich bez podsypki 3, z podsypką 1. Jasnobrunatnych 47, czerwonych 3, pozostałe brunatnoszare. Z naczyń grubościennych pochodzi 9 fragmentów, pozostałe z średniościennych. Z ornamentem falistym 25, żłobków rylcowych 2. Domieszka przeważnie grubo- i średnioziarnista. Lepionych ręcznie bez obtaczania 3.

Chata nr 14. Prostokątna (3,90 m × 3,60 m). Trzema narożnikami wkopana była w sąsiednie budynki (nr: 3, 6 i 5). W części SE wypełniska, blisko południowego naroża budynku wystąpiło na głębokości 1,58 - 1,63 m palenisko ułożone z kamieni różnej wielkości, otoczaków i łupków o zarysie owalnym — (1,40 m × 0,80 m). Budynek wkopany był w podłoże ok. 0,70 m - 0,80 m. Wewnątrz chaty wzdłuż ścian zarysował się stopień utworzony w calcowej glinie szerokości 0,30 m, który znajdował się ok. 30 cm powyżej dna wypełniska.



Ryc. 16. Lublin — Czwartek. Ceramika obtaczana, ornamentowana z chaty nr 14. Rys. S. Hoczyk-Siwkowa

Fig. 16. Lublin — Czwartek. Céramique tournée et ornementée, provenant de la hutte 14

Zawartość:

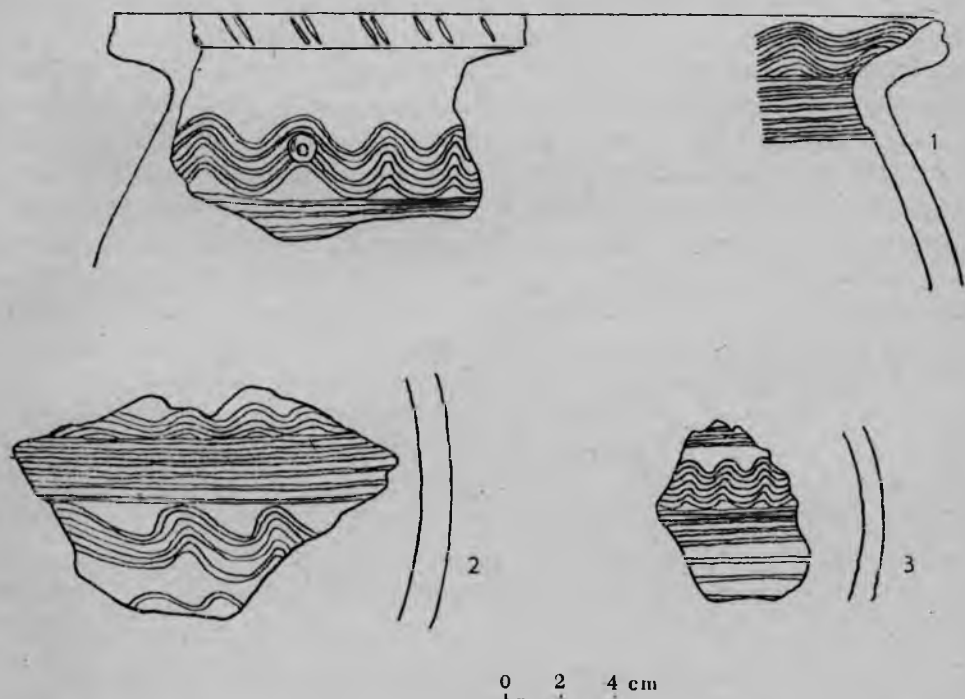
1) Ułamek dna jasnobrunatnego, płaskiego bez podsypki. Ślady podważania układające się w jodełkę na spodzie dna. Domieszka średnioziarnista, mało (ryc. 16, 2).

2) Następny fragment dna płaskiego na podsypce (\varnothing 9 cm). Barwa brunatna, powierzchnie ze spękaniem. Domieszka gruboziarnista, przełom kruchy (ryc. 16, 4).

3) Sześć fragmentów z naczynia grubościennego (\varnothing 30 cm). Domieszka średnioziarnista. Wyglądanie pionowe powierzchni wewnętrznej aż do załomu szyjki. Brzeg ścięty pionowo, zdobiony nacięciami. Otworek do zawieszania tuż pod załomem (ryc. 17, 1).

4) Jedenaście fragmentów ze śladami wtórnego lekkiego przepalenia. Barwa szarawa. Głęboko ryty w wilgotnej glinie ornament żłobków grzebykowych prostych i falistych, niżej rylcowych (podobne wystąpiły w chacie nr 6!).

5) Dolna część naczynia jasnobrunatnego. Dno prawie płaskie (\varnothing 10 cm), na podsypce. Powierzchnie ścianek ze śladami pionowego wygładzania i drobinami tłucznia gruboziarnistego. Ornament płytkich, ledwo widocznych żłobków (ryc. 16, 3).



Ryc. 17. Lublin — Czwartek. Ceramika obtaczana ornamentowana z chaty nr 14.

Rys. R. Galej

Fig. 17. Lublin — Czwartek. Céramique tournée et ornementée, provenant de la hutte 14

6) Górna część naczynia (\varnothing 23 cm) zdobionego na brzegu. Domieszka gruboziarnista, barwa wypału brunatna (ryc. 16, 1).

7) 96 mniejszych ułomków ceramiki, z naczyń grubościennych 6, pozostałe z średniościennych. Jasnobrunatnych 67, pozostałe szarobrunatne; z ornamentem falistym 52, żłobków rylcowych 8, domieszka przeważnie średnioziarnista.

ANALIZA MATERIAŁU

Grupa A. W najstarszym stratygraficznie zespole ceramiki lepionej ręcznie, nie obtaczanej z chaty nr 18 można wyróżnić dwa typy naczyń:

1) naczynia o słabo wykształconym profilu esowatym. Największa wydętość brzuśca znajduje się w połowie lub na 2/3 wysokości (ryc. 5, 1 i 2),

2) naczynia jajowate o zwężonym wylocie, z brzegiem krótkim prostym lub odgiętym (ryc. 5, 3 i 4).

Technika wykonania naczyń nie wykazuje większych różnic zarówno co do formowania, jak i co do składu masy ceramicznej. Do gliny żelazistej dodawano tłuczeń (pokruszony granit) przeważnie grubo- i średnioziarnisty, rzadziej drobnoziarnisty. Oba składniki nie były ze sobą dokładnie wymieszane, co w przeważającej liczbie naczyń dawało przełom kruchy. Ścianki naczyń formowane były ze spłaszczonych taśm gliny rozciągniętych od 3,5 do 4,5 cm. Grubość ich waha się od 0,6 cm do 0,8 cm. Jest to więc ceramika zbliżona do cienkościennej. Na powierzchni zewnętrznej i wewnętrznej, poza śladami wyrównywania ręką, widoczne są też smużki po wygładzaniu wiechciem. Nie wpływało to specjalnie na stan powierzchni, które są z reguły szorstkie, chropowate, często z wychodzącymi na wierzch drobinami tłucznia. Barwa wypału naczyń nierównomierna, przeważnie brunatnoszara. Jedno z zachowanych den jest płaskie, lekko ku środkowi wgłębione (0,3 cm) z podsypką. Analogiczne cechy występowały w materiale z chaty nr 20 na Czwartku i nr 29 na Kirkucie. Fragment górnej części naczynia z chaty nr 20 zaliczyć należy do typu pierwszego (ryc. 6, 1). Surowiec, sposób obróbki powierzchni, barwa nie wykazują specjalnych różnic. Zwracają uwagę jedynie bardzo grube dna. Ceramika z chaty nr 29 jest bardziej zróżnicowana. Domieszka wyłącznie drobnoziarnista dodawana w mniejszej ilości występuje często. Oprócz naczyń typu 1 i 2 reprezentowane jest naczynie jajowate o brzegu nachylnym do środka (ryc. 7, 4).

Zdecydowaną przewagę w grupie A mają naczynia o \varnothing brzegów 17 cm - 19 cm.

Grupa B. Wspólną cechą naczyń zaliczonych do grupy B jest obtaczanie. Ze względu na stopień obtaczania wyróżniono grupy: B₁, B₂, B₃.

Jako przewodnie dla grupy B₁ traktujemy materiały z chaty nr 17, ponieważ z pozostałych obiektów są one nieliczne. Występowały tutaj wyłącznie naczynia o profilu esowatym z krawędzią ukośnie ściętą lub zaokrągloną.

Ewentualnego powiązania pod względem formy z typem pierwszym z grupy A można się dopatrywać w naczyniu 2 (ryc. 8), a z typem drugim w naczyniach 1, 3 i 4 (ryc. 8).

Duża ilość domieszki grubo- i średnioziarnistej widoczna jest w naczyniach 1 i 2 (ryc. 8), natomiast w naczyniu 3 domieszka jest drobnoziarnista. Ślady wygladzania wiechem sięgały we wszystkich egzemplarzach do szyjki lub nieco poniżej po stronie zewnętrznej, wewnątrz do odgięcia brzegu. Poziome smużki po obtaczaniu obejmują brzeg i szyjkę (od 3 cm do 5 cm, mierząc od krawędzi brzegu). Grubość ścianek waha się od 0,6 cm do 0,9 cm, nie jest to więc podobnie jak w grupie A ceramika grubościenna. \varnothing brzegów: 13, 14, 20, 22 cm.

Grupa B₂ (ceramika z chaty nr 28 i obok niej). Jedna z cech (obtaczanie) pozwala włączyć ją w ramy grupy B, natomiast inne cechy i brak powiązania z ciągiem stratygraficznym skłaniają do podkreślenia jej odrębności w stosunku do pozostałych materiałów. Występowały tutaj dwa typy naczyń: 1) o profilu esowatym z krawędzią ukośnie ściętą, 2) szerokootworowe „workowate”, z brzegiem zaokrąglonym (ryc. 11, 1 i 2).

Naczynia obu typów wykonano ze słabo spłaszczonych wałków gliny, co dało w konsekwencji ściankę dosyć mocną, grubą (1 cm i powyżej). Przełom spoisty z widocznymi śladami zlepień. Ścianki wygladzane niekiedy aż do wyświecenia, brak domieszki na powierzchni, mimo że dodawano ją w dużych ilościach. Wielokierunkowe wygladzanie sięgało do szyjki (ryc. 10, 1) lub do brzegu (ryc. 10, 2). Jest tu więc ceramika obtaczana i nieobtaczana. Barwa wypału spotykana rzadko — jasnożółta, rzadziej występuje barwa brunatna lub ciemnoszara (ryc. 10, 1). Przeważają naczynia duże (\varnothing 22 cm, 26 cm, 28 cm).

Grupa B₃. Materiały przewodnie pochodzą z wypełniska chaty nr 19. Występują tutaj wyłącznie smukłe naczynia o profilu esowatym z brzegiem ukośnie ściętym, obtaczane do największej wydętości brzuśca w 3/4 wysokości. Gлина przeważnie z domieszką średnioziarnistą. Przełom spoisty, skrupy odznaczają się swoistą twardością, przeciętna grubość ścianek od 0,8 cm do 1 cm.

Podobne cechy w zakresie surowca, wykonania, obróbki powierzchni i wypału wykazuje ceramika z chaty nr 5 (por. str. 205). Na uwagę zasługuje fragment naczynia zdobionego dookołnymi żłobkami wykonanymi grzebieniem garncarskim (ryc. 13, 1). Oprócz den płaskich występują w tej grupie dna z pierścieniem dookołnym wykonane na podkładce. \varnothing brzegów naczyń wynosi: 19, 20, 2 × 22, 28 i 30 cm.

Grupa C. Materiały zaliczone do tej grupy pochodzą z najpóźniejszego stratygraficznie budynku nr 14 oraz z chat 3 i 6, które, mimo że należą do niższego horyzontu zabudowy, zawierają ceramikę o tych samych cechach.

Typem przewodnim jest naczynie o wykształconym profilu esowatym,

z brzegiem ukośnie ściętym, ornamentowane bogato pasmami linii falistych i prostych. Domieszka gruboziarnista w większych ilościach stosowana jest rzadziej i używano jej przeważnie do wykonania naczyń dużych. Około 96% fragmentów ceramiki zawiera średnią ilość domieszki średnioziarnistej. Przełom naczyń wykazuje znaczną spoistość, do wyjątków należą skorupy z kruchym, łamiącym się wnętrzem. Dna płaskie na podsypce lub bez niej występują obok den wklęsłych lub z pierścieniem dookołnym (ryc. 16). Ścianki boczne budowane są z taśm od 1 cm do 3 cm, bardziej rozciągniętych w dolnych partiach naczyń. Uformowanie brzuśca i partii przybrzeżnych wskazuje na znaczny stopień opanowania umiejętności garncarskich. Zachowane ślady palców po stronie wewnętrznej (ryc. 15, 2) układające się w równych odstępach na linii prostej wskazują na zdecydowane, oszczędne w ruchach przeprowadzenie zabiegu odginania wylewu. Powierzchnia wewnętrzna wygładzana była szmatką przeważnie aż do załomu brzuśca, zewnętrzna w partii przydennej. Dobrze widoczne ślady obtaczania obejmują górną część naczyń, niżej są one zatarte przez ornament, który zajmuje prawie zawsze brzusiec sięgając niekiedy do partii przydennej. Motyw linii falistych i prostych występuje w różnych kombinacjach: linie faliste w obramowaniu linii prostych kilkakrotnie powtórzone, linie faliste nałożone na tło linii prostych itp. Żłobki poziome występują jako uzupełnienie powyższego ornamentu. Ø brzegów: 14 cm, 18 cm, 21 cm, 23 cm, 25 cm, 30 cm, 38 cm. Barwa wypału żółtawa, szarobrunatna lub brunatna.

Różnice pomiędzy wydzielonymi grupami są odbiciem przemian zachodzących w rozwoju ceramiki lubelskiej. Wynikają one między innymi z odmiennych form organizacji produkcji. Sposób przygotowania masy ceramicznej, np. w grupie A, wskazuje na raczej słabe opanowanie niezbędnych umiejętności warsztatowych. Przy słabszym wypale dawało to w efekcie naczynia kruche, o niskiej wytrzymałości. Pewną nieporadność odczytać można w przygotowaniu surowca, wykonaniu naczyń, obróbce powierzchni czy wypale. W rezultacie powstały produkty zróżnicowane o niezbyt wysokim poziomie wykonania. W grupie A mamy też stosunkowo większą ilość form aniżeli w późniejszych. O ile zróżnicowanie formy wiązać się mogło z tradycjami obowiązującymi wytwórcę, o tyle niska jakość ceramiki określa jego kwalifikacje zawodowe. Przyjąć też można, że zapotrzebowanie na naczynia zaspokajane było w ramach możliwości własnych mieszkańców jednego lub kilku domostw. Tym tłumaczyć należy różnice występujące w ceramice poszczególnych budynków należących do tej samej fazy. Przykładem służyć może ceramika z chaty nr 28, zaliczona już do B₂. We wszystkich fragmentach stwierdzono ten sam sposób przygotowania masy ceramicznej, wykonania i obróbki powierzchni. Powyższe cechy i powtarzający się kształt naczyń wskazują, że wyszły one z rąk tego samego wytwórcy stosującego już technikę obtaczania. Bardzo ciekawym przykładem jest naczynie (ryc. 11, 1) z odciskiem osi na dnie wykonane niewątpliwie przy użyciu koła garncarskiego. Natomiast ani na powierzchni naczynia, ani przy brzegu nie stwierdzono śladów po obta-

czaniu. Można przyjąć, że na wstępnym etapie zastosowania koła garncarskiego obtaczanie nie było regułą. Ułatwiało ono niewątpliwie budowę naczynia, nie spełniało jednak swojej roli w formowaniu powierzchni ścianek i brzegu. Brak obtaczania w naczyniu wykonanym na kole nasuwa pewne uwagi co do naczyń lepionych ręcznie, nie obtaczanych. Z obserwacji niewielkiej liczby den nie można wyciągać dostatecznie uzasadnionych wniosków. Przeważnie są to dna płaskie, nie zdradzające żadnych szczegółów technicznych. W jednym przypadku (ryc. 7, 1) widoczny jest prawie symetrycznie umieszczony odcisk nieregularny. Wgłębienie to, w przeciwieństwie do gładkiej powierzchni, nosi ślady wykruszonej drobnoziarnistej podsypki, nie powstało więc w sposób przypadkowy, a jest raczej odbiciem celowego zabiegu, w tej chwili jeszcze niezrozumiałego. Również lekko wklęsłe dna występujące w grupie A mogą wskazywać na stosowanie specjalnej podkładki podobnie jak to działo się później.

W grupie B zarysowały się nowe tendencje, które z większą wyrazistością wystąpią dopiero w grupie C. W ceramice z chaty nr 17 pojawia się obtaczanie przykrawędne naczyń o profilu esowatym i brzegu ściętym. Jest to typ naczynia, który w następnych grupach dominuje na zasadzie wyłączności. Czy nawiązuje on bezpośrednio do form wcześniejszych? Pojawienie się techniki obtaczania w sposób jednoznaczny musiało wpłynąć na ukształtowanie się górnych partii naczynia doprowadzając do wykształcenia się „klasycznego” profilu esowatego występującego wcześniej w różnych wariantach grupy A.

Ceramika grupy B zdradza wiele znamion przejściowości od etapu ceramiki lepionej ręcznie do obtaczanej w znacznym stopniu. W dalszym ciągu utrzymuje się pewna różnorodność w stosowaniu domieszki, przełom większości fragmentów świadczy jednak o znacznie staranniejszym przygotowaniu masy ceramicznej i wypale. Cechy postępującego rozwoju wykazuje ceramika grupy B₃. Obtaczanie traci swoją przypadkowość i staje się zabiegiem celowym, systematycznie stosowanym. Zwiększono intensywność obtaczania i jego zasięg. Zostaje ujednolicony sposób wykończenia brzegu naczynia, ustalają się proporcje w dodawaniu domieszki i jej gatunek oraz przeciętna grubość ścianek. Typem przewodnim staje się naczynie o profilu esowatym. Ceramiki lepionej ręcznie w zespole chaty nr 19 nie stwierdzono, w chacie nr 5 (należącej do tego samego poziomu) reprezentowana jest tylko przez jeden fragment. Nie jest to chyba przypadkowe i przemawia za zdecydowanym wyparciem ceramiki lepionej ręcznie przez obtaczaną. Sposobem przygotowania surowca, wypałem, uformowaniem profilu ceramika ta nawiązuje zdecydowanie do grupy C i jedynie sytuacja stratygraficzna wskazuje, że nie są one równoczesne.

W grupie C naczynia o profilu esowatym stały się formą wyłączną. Do perfekcji została doprowadzona ornamentacja wymagająca znacznej precyzji. Ustala się w granicach pewnej zmienności skład masy ceramicznej i sposób jej przygotowania. Obtaczanie w ówczesnych warunkach warsztatowych zostało najpewniej wykorzystane do maksimum, mimo że nie objęło jeszcze całej powierzchni naczynia. Ceramika tej grupy może świadczyć o pewnej

standardowości produkcji. Przyjąć można, że wykorzystanie koła o szybszej rotacji znalazło odbicie w ilości i jakości wytworzonego produktu. Trudno tylko na podstawie materiałów archeologicznych wysuwać wiążące przypuszczenia na temat konstrukcji koła. Jednakże zupełne pomijanie tych zagadnień wydaje się również niewłaściwe. Należy zwrócić uwagę, że na dnach naczyń grupy C, mimo znacznej liczby przejranych egzemplarzy, nie wystąpił ani razu odcisk osi koła. Dna są albo płaskie z podsypką tłucznia, albo wklęsłe po nakładce przymocowanej do tarczy. Gdyby w dalszym ciągu stosowano wcześniejszy typ koła przypuszczać można, że i w tej grupie zachowałyby się odciski osi. Skoro ich nie ma, najpewniej pierwotna konstrukcja została udoskonalona. Niewykluczone, że na ten okres przypada przyjęcie koła sponowego na osi nieruchomej, umożliwiającego szybszą rotację⁷. Charakterystyczny dla tej grupy ornament pochodzenia południowego może wskazywać kierunek rozprzestrzeniania się tej innowacji technicznej⁸. Posługiwanie się kołem o szybszych obrotach wymagało wyższych kwalifikacji, aniżeli w warunkach wytwórczości domowej. Wszystko wskazuje na to, że ceramika grupy C powstała w warsztatach rzemieślniczych. Organizacja produkcji (rzemieślnicy sezonowi czy stali) zależała najpewniej od wielkości danego skupiska osadniczego.

Prześledzenie przemian, jakim podlegała ceramika lubelska, pozwoliło na wyodrębnienie trzech kolejnych etapów rozwojowych. Poprawne ich uszeregowanie umożliwiła sytuacja stratygraficzna. Pierwszy — udokumentowany jest ceramiką lepioną ręcznie, drugi — ceramiką przykrawędnie i górą obtaczaną, trzeci — ceramiką obtaczaną na znacznej powierzchni, starannie wykonaną i ornamentowaną. Należałoby się zastanowić, czy mamy tutaj do czynienia z szeregiem rozwojowym, ewolucyjnym, czy też powyższy układ nie wykazuje powiązań genetycznych. Niektóre cechy wspólne dla wszystkich grup (A, B, C) np. ten sam rodzaj gliny i domieszki schudzającej wynikać mogły z wykorzystywania surowców pozostających w zasięgu działalności gospodarczej mieszkańców. Cechy drugorzędne: obróbka powierzchni za pomocą wygładzania szmatką lub wiechciem utrzymująca się we wszystkich grupach, sposób budowy dna czy kontynuacja form zdają się wskazywać na przekazywanie niektórych tradycji wykonania. Uderza również jednolitość innych elementów kulturowych, np. budownictwa⁹ w ciągu całego omawianego okresu.

⁷ Wprowadzenie koła sponowego bez nawiązania do typu ceramiki datuje na IX w. K. Jażdżewski (K. Jażdżewski, *Garncarstwo w: Słownik starożytności słowiańskich*, 2, 1964, s. 84). Natomiast Hołubowicz uważał, że obtaczanie silnie formujące powiązane z techniką ślizgową wykonywane było na kole jednotarczowym bezsponowym, prawdopodobnie z walcem dolnym na osi nieruchomej i datuje jego pojawienie się na VIII w. (W. Hołubowicz, *Garncarstwo wczesnośredniowieczne Słowian*, Acta Universitatis Vratislaviensis nr 31, Studia Archeologiczne, t. 1, 1965, s. 40 - 43).

⁸ Na powiązania z ceramiką kręgu zakarpackiego uwagę zwracał m. in. A. Gardawski, *Chodlik, wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*, cz. I, Wrocław 1970.

⁹ Nakładanie się budynków w pewnych odstępach czasu nie było chyba przypadko-

Przy poważniejszej infiltracji z zewnątrz można byłoby spodziewać się wprowadzenia odmiennych form budowlanych. Dlatego liczyć się należy raczej z przystosowaniem do własnych potrzeb przez ludność miejscową innowacji technicznych, być może za pośrednictwem wędrownych garncarzy (por. ceramikę z chaty nr 28).

Jak z tego wynika, rozwój ceramiki od lepionej ręcznie, poprzez fazę przejściową do rzemieślniczej w granicach przestrzennych lubelskiego zespołu osadniczego nie budzi większych zastrzeżeń. Obok często preferowanej tezy o dwutorowym rozwoju ceramiki słowiańskiej na początku wczesnego średniowiecza¹⁰ należałoby uwzględnić również ewolucyjny kierunek jej rozwoju. Z położenia geograficznego Lublina wynika, że rejonów występowania tego drugiego nurtu spodziewać się można przede wszystkim na obszarze Wyżyny Lubelskiej, w strefie dominowania tych samych elementów kulturowych.

Najwcześniejsze materiały z terenu Lubelszczyzny dają jednak bardzo ograniczone możliwości dalszego wnioskowania. Na VI w. może być datowane naczynie lepiące ręcznie ze Strzyżowa¹¹ i najpewniej fragmenty ceramiki z Chelma — Zaslupia¹². Na „fazę przejściową” datuje Zoll-Adamikowa ceramikę z kurhanu nr 161 w Guciowie, woj. zamojskie¹³. Podobnie datowane są materiały z Wołajowic (VII - VIII w.)¹⁴ i z Lipska w woj. zamojskim¹⁵. Nie jest jeszcze oznaczona chronologia ceramiki z Włostowic, gdzie w jednej jamie występowały naczynia ręcznie lepiące bez obtaczania oraz obtaczane z ornamentem pojedynczych linii falistych i prostych¹⁶ oraz z Uścimowa¹⁷. Do czasu kompleksowego opracowania materiałów z Chodlika należałoby się wstrzymać z datowaniem najstarszej ceramiki z grodziska¹⁸. Z wymienionych stanowisk

we. Periodyczność zasiedlania osady na Czwartku wynikać mogła z stosowanego również w starszych fazach wczesnego średniowiecza systemu gospodarki przerzutowej. Miejsca zajmowane przez powiązane stratygraficznie grupy budynków nie wyróżniają się niczym specjalnym na platformie wzgórza i brak bezpośredniego uzasadnienia dla istniejącego zjawiska w warunkach morfologicznych. Opuszczanie i ponowne zajmowanie ziemi niegdyś pozostawione nie było więc chaotyczne, a najpewniej uregulowane swoistym prawem „własności”. Por. W. Hensel, *Polska Starożytna*, Wrocław, 1973, s. 40.

¹⁰ A. Gardawski, *Z zagadnień kultury wczesnego średniowiecza południowej Polski. Uwagi dyskusyjne*, Rocznik Lubelski 9, 1966, s. 9 - 53.

¹¹ W Zakładzie Archeologii UMCS znajduje się naczynie lepiące ręcznie, nieobtaczane, z badań doc. dr J. Gurby w Strzyżowie.

¹² Uprzejma informacja p. Urszuli Ruszkowskiej z Muzeum w Chelmie.

¹³ H. Zoll-Adamikowa, *Wyniki wstępnych badań zespołu osadniczego w Guciowie, pow. Zamość*, Spr. Arch. 26, 1974, s. 151.

¹⁴ A. Uzarowiczowa, *Wyniki badań sondażowych na osadzie wczesnośredniowiecznej w Wołajowicach pow. Hrubieszów*, Wiad. Arch. 30, 1964, s. 403.

¹⁵ M. Drewko, *Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w 1955 r. na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym we wsi Lipsko, pow. Zamość*, Spr. Arch. 3, 1957, s. 165 - 167.

¹⁶ Materiały pochodzące z badań przeprowadzonych przez doc. dr J. Gurbę i mgr I. Kutylowską we Włostowicach, pow. Puławy w r. 1974.

¹⁷ Fragmenty ceramiki lepionej ręcznie z badań powierzchniowych.

¹⁸ A. Gardawski, *Chodlik*, op. cit.

dysponujemy (poza Chodlikiem) niezbyt wielką ilością materiałów, pochodzących najczęściej z krótkiego odcinka czasu, co uniemożliwia przeprowadzenie dokładniejszych porównań.

Z terenu Małopolski najlepiej do tego celu służyć może ceramika z Nowej Huty — Mogiły, drugiego po Lublinie co do wielkości i długości trwania stanowiska. W materiale mogińskim wydzielić można bez trudu zespoły z ceramiką: 1) lepioną ręcznie, nieornamentowaną¹⁹, 2) obtaczaną górą, nieornamentowaną²⁰, 3) obtaczaną, ornamentowaną pasmami linii falistych i prostych²¹. Oprócz tego notowane są zespoły, gdzie ceramika tych trzech grup występuje łącznie²², co wskazywałoby na przeżywanie się wcześniejszych technik w okresie późniejszym. Pewna część tych „zespołów” mogła powstać w sposób sztuczny, przez przemieszanie, jednakże są również zespoły o składzie nienaruszonym (np. z głębszych jam). Wynikałoby z tego, że wcześniejsze techniki garncarskie na terenie Mogiły trwały nieco dłużej, natomiast w Lublinie ceramika rzeźmieślnicza wyparła stosunkowo szybko lepioną ręcznie²³.

Istnieje wiele punktów styecznych między oboma stanowiskami. Szczególnie bliskie powiązania istnieją między ceramiką naszej grupy B₂ i B₃ a naczyńiami obtaczanymi, nieornamentowanymi z Mogiły. Na obu stanowiskach występują niemal identyczne formy, o tym samym zakresie obtaczania, różnice stwierdza się jedynie w gatunkach surowca. To samo należy powiedzieć o lubelskiej grupie C i ceramice ornamentowanej z Mogiły. Zbieżności te nie mogą być przypadkowe, są najpewniej odbiciem pewnych prawidłowości, których można się dopatrywać w rozwoju wczesnośredniowiecznej ceramiki na tym obszarze.

W publikacjach lat ostatnich zwraca się uwagę na wyodrębnienie się Małopolski poprzez stanowiska z przewagą typu praskiego²⁴. W klasyfikacji ceramiki małopolskiej E. Dąbrowska wyróżniła najstarszą fazę A reprezentowaną

¹⁹ R. Hachulska-Ledwos, *Wczesnośredniowieczna osada w Nowej Hucie-Mogile*, Materiały Archeologiczne Nowej Huty, 3, 1971. Ceramika lepioną ręcznie, niezdobiona występowała m. in. w następujących obiektach: jama 6/54, j. 29/54, j. 67/54, j. 68/54, j. 127/54, 191/54, j. 170/57, 182/57, j. 69/59.

²⁰ Ceramika górą obtaczana nieornamentowana występowała w jamach: 110/52, 26/54, 46/56, 48/56. Oprócz tego spotykamy ją razem z ceramiką zdobioną ornamentem linii grzebykowych falistych i prostych w jamach: 3/53, 19/53, 89/52, 189/54, 194/54, 58/58, 73/59, 1/62.

²¹ Analogiczna do lubelskiej grupy C ceramika występowała w jamach: 98/52, 114/52, 51/54, 135/54, 2/56, 71/59, 18/62.

²² Ceramika lepioną ręcznie obok obtaczanej i ornamentowanej występowała w jamach następujących: 107/52, 7/54, 26/56, 28/56, 49/56, 2/62, 3/62.

²³ Lublin w VIII w. stanowił duży ośrodek osadniczy obejmujący teren dzisiejszego Starego Miasta, Czwartku, częściowo zasiedlonego Kirkutu i wzgórza zamkowego. W dużych skupiskach ludzkich innowacje techniczne mogły się przyjmować szybciej aniżeli w ośrodkach mniejszych.

²⁴ Z. Kurnatowska, *Ze studiów nad zróżnicowaniem terytorialnym kultury prapolskiej*, Arch. Polski 16, 1971, s. 423.

przez naczynia wykonane z gliny schudzonej dużą domieszką piasku i gruboziarnistego tłucznia, całkowicie lepiące ręcznie, nie zdobione, zbliżone do typu praskiego²⁵. Materiały z Lublina wydają się argumentem przemawiającym za słusznością powyższych ustaleń. Podstawą wydzielenia następnych faz ceramiki małopolskiej były również kryteria technologiczno-typologiczne. Grupie II E. Dąbrowskiej (ceramika obtaczana górą z odciskami osi na dnie, nie zdobiona lub tylko częściowo zdobiona) odpowiada ceramika II fazy rozwojowej ceramiki lubelskiej, a grupie III — ceramika III fazy²⁶. Wynika z tego, że materiały z Lublina mieszczą się w schemacie rozwojowym ceramiki małopolskiej. Z drugiej strony czytelny układ stratygraficzny ceramiki lubelskiej potwierdza prawidłowość chronologii względnej wydzielonych poziomów.

Wydatowanie bezwzględne poszczególnych grup ceramiki lubelskiej dałoby orientacyjne dane o czasie występowania produkcji rzemieślniczej w tej strefie kulturowej.

Ze względu na brak zabytków datujących w materiałach z Lublina punktem wyjścia będą daty uzyskane dla pobliskiego Chodlika. W Chodliku mamy datę C₁₄ dla wału środkowego w grodzie dużym (790 ± 50) i drugą datę (810 ± 30) dla małego gródka na stanowisku IV (Chodlik-Żmijowska)²⁷. Niewielki zespół osadniczy na stanowisku IV (gródek i osada) datowany jest również na podstawie zabytków metalowych na połowę IX w.²⁸ Ceramika z tego stanowiska składa się z naczyń typu chodlikowskiego i w równej ilości z naczyń o cechach charakterystycznych dla następnego okresu. Uznano ją też za schyłkową fazę ceramiki chodlikowskiej. Pozwala to wyznaczyć górną granicę wyłącznego występowania ceramiki o profilu esowatym z brzegiem prosto lub ukośnie ściętym, ornamentowanej pasmami linii falistych i prostych, na połowę IX w.²⁹ Na grodzie dużym jest ona datowana 790 ± 50 . Określa to pośrednio materiały z Czwartku zaliczone do grupy C, z tym zastrzeżeniem, że są one nieco wcześniejsze od ceramiki na stanowisku IV w Chodliku, a nawiązują bardzo ściśle do ceramiki z grodu dużego. Stopień „pokrewieństwa” jest tak duży, że trudno odróżnić naczynia pochodzące z obu tych stanowisk.

W określeniu czasu trwania ceramiki grupy C może być pomocna stratygrafia budynków nr 3, 6, 14. Chaty nr 3 i 6 zostały przykryte przez chatę 14. Ta ostatnia mogła być zbudowana wówczas, kiedy rumowisko chat z niższego poziomu tworzyło warstwę zbliżoną strukturalnie do calca. Jeżeli ocenimy czas użytkowania chat nr 3 i 6 na ok. 30 lat, to po dodaniu czasu potrzebnego na „scementowanie” się naruszonej warstwy gleby (ok. 20 lat?) i czasu eg-

²⁵ E. Dąbrowska, *Wielkie grody dorzecza górnej Wisły*, Wrocław 1973, s. 36 - 42.

²⁶ Ibidem.

²⁷ J. A. Bakker, J. C. Vogel, T. Wiślański, *TRB and other C¹⁴ Dates from Poland (c. 1350 - 1350 BC and 800 - 900 AD)*, Helinium 9, 1969, s. 3 - 27.

²⁸ S. Hoczyk, *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego stanowiska IV w Chodliku, pow. Opole Lubelskie*, Spr. Arch. 20, 1969, s. 310.

²⁹ Ibidem, s. 311.

zystencji chaty nr 14 otrzymujemy w sumie ok. 80 lat. Oczywiście, są to dane przybliżone, orientacyjnie. Należy jednak zwrócić uwagę, że we wszystkich tych budynkach tak starszych, jak i młodszych występuje ceramika mało zróżnicowana, o minimalnej zmienności form czy ornamentacji. Wyglądałoby na to, że po dojściu do pewnej doskonałości przestrzegano przez dłuższy czas tych samych zasad wykonania, dyktowanych najpewniej w znacznym stopniu przez warunki warsztatowe. Stąd też trudno wydzielić jedynie na podstawie materiału ceramicznego obiekty starsze od młodszych w obrębie tej grupy nie tylko na Czwartku, lecz i na innych stanowiskach.

Ceramika grupy C występowała na Czwartku zasadniczo w postaci już wykształconej i nie ma na terenie przebadanym zespołów o charakterze przejściowym. Reprezentuje więc tutaj raczej zaawansowaną fazę rozwoju. Uwzględniając powyższe dane datować by ją należało od końca VII w. lub przełomu VII/VIII w. do pierwszej połowy IX w. Ceramika o zbliżonych cechach wykonania i ornamentacji datowana jest na podstawie przedmiotów metalowych na terenie Małopolski od VII/VIII w. do początku X w. (faza C wg E. Dąbrowskiej)³⁰, a w Wielkopolsce od ok. połowy VIII do X w. (grupa C wg Z. Hilczerówny)³¹.

Z szacunkowych wyliczeń opartych na stratygrafii budynków nr 17, 19 i 5 wynika, że czas rozwoju lubelskiej ceramiki przykrawędnie i górą obtaczanej zamyka się w granicach jednego stulecia. Grupa B₁₋₃ zajmuje pozycję pośrednią między grupami A i C, stąd też dolna granica grupy C (VII/VIII w.) wyznacza czas, w którym dokonało się przejście do bardziej zaawansowanych sposobów wykonania. Początków tego procesu szukać należałoby na pocz. VII w. lub w drugiej połowie VI w.

Najniższy stratygraficznie poziom reprezentowany jest przez ceramikę grupy A. Typ 2 grupy A (naczynia jajowate o zwężonym wylocie z brzegiem krótkim, prostym lub odgiętym na zewnątrz) nawiązuje do tzw. typu praskiego datowanego w szerokich ramach czasowych od V/VI w. do VIII w.³² Podobnie datowane są naczynia typu I (słabo profilowane) współwystępujące z typem praskim na terenie Słowiańszczyzny Zachodniej³³ i często w zespołach ceramiki Słowiańszczyzny Wschodniej³⁴. W naszym przypadku występowanie ceramiki grupy A należy raczej do wieku VI.



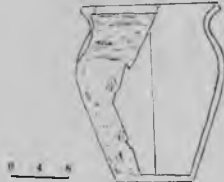

³⁰ E. Dąbrowska, *Wielkie grody...*, s. 41.

³¹ Z. Hilczerówna, *Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początków XI wieku*, Wrocław—Warszawa—Kraków, 1967, s. 86 - 123.

³² Z. Hilczerówna, *Praski typ ceramiki* (w:) *Słownik starożytności słowiańskich* 4, 1970 s. 305 - 309.

³³ J. Hasegawa, *Z badań nad wczesnośredniowieczną ceramiką zachodniosłowiańską*, Łódź, 1973, tegoż, *Chronologia i rozprzestrzenienie ceramiki typu praskiego w Europie środkowej*, Pr. i Mat. MAEŁ, seria Archeol. 22, Łódź 1975.

³⁴ I. Rusanova, *Slavjanskie drevnosti VI - IX w. meždu Dneprom i zapadnim Bugom*, Archeologija SSSR, E 1 - 25, Moskwa 1973.

Grupa ceramiki	Nr chaty	Typ naczynia	ø brzegów w cm	Obtaczanie	Ornament	Dna	Chronologia
A	18	1, naczynie słabo profilowane	10	brak	brak	1, płaskie bez podsypki 2, lekko wgłębione z podsypką 3, „grube” 4, rozszerzone, ze stopką	 VI w.
		2, naczynie jajowate o zwężonym wylocie z brzegiem prostym lub odgiętym	17 19				
B ₁	17	1, naczynia o profilu esowatym z brzegiem ukośnie ściętym lub zaokrąglonym	13	3 - 5 cm poniżej brzegu	brak	płaskie bez podsypki	 VI - VII w.
			14 19 20 22				
B ₂	19 i 5	1, naczynie smukłe z brzegiem ukośnie ściętym	19	7 - 8 cm poniżej brzegu	brak (jeden fragment zdobiony)	1, płaskie bez podsypki 2, płaskie na podsypce 3, z pierścieniem po nakładce	 VII w.
			20 22 28 29				
C	3, 6, 14	1, naczynie o profilu esowatym z brzegiem ukośnie ściętym	14	obtaczanie silne, widoczne jest do największej wydętości brzucha, niżej zatar-te przez ornament	pasma linii falistych i prostych w różnych kombinacjach	1, płaskie bez podsypki 2, płaskie na podsypce 3, wgłębione z pierścieniem	 VII/VIII w. do poł. IX w.
			18 21 23 25 30 38				

LA CHRONOLOGIE DE LA CÉRAMIQUE DU HAUT MOYEN ÂGE (VI^e - IX^e S.)
DE LUBLIN

par

STANISŁAWA HOCZYK-SIWKOWA (Lublin)

Résumé

Pendant les fouilles archéologiques effectuées depuis de longues années à Lublin on a découvert dans un grand nombre de sites des vestiges d'habitat datant du haut Moyen Âge (VI^e - XIII^e siècle). Ces vestiges se trouvaient dans plusieurs endroits, sur des collines et dans les parties de la surface de loess formant un genre de pointes (fig. 1). La présence continue de l'habitat au même endroit pendant quelques centaines d'années permet d'étudier les changements qui avec le temps se sont produits dans la formation et dans la culture matérielle de l'habitat de Lublin.

La base de source de ces investigations a été fournie, en premier lieu, par les matériaux provenant du site dit Czwartek. Au cours de la période en question (VI^e - IX^e siècle), la forme typique d'un bâtiment d'habitation était dans cette région une hutte quadrilatérale, à moitié enfouie dans la terre, avec, à l'intérieur, un four en pierre ou en pierre et argile. On a réussi à isoler plusieurs niveaux de construction. Le plus ancien embrasse les huttes N^o 18, 20 et 29. Elles contenaient des céramiques faites à la main, sans aide d'un tour de potier, en terre glaise, avec une addition, quelquefois considérable, du cailloutis de granit. La surface de ces poteries est rugueuse avec des traces de lissage en directions diverses au moyen d'une poignée de paille; la cassure est friable (céramique groupe A).

Un modèle caractéristique du niveau 2 est une céramique façonnée au tour le long des bords ou dans toute la partie supérieure du vase. En général, ces vases ne sont pas ornementées. On a trouvé des spécimens de ce genre dans les huttes N^o 17, 19, 5. Une grande partie de ces poteries ont un profil en forme d'un S. Il convient de noter la qualité supérieure de la masse céramique qui est mieux préparée (céramique groupe B₁₋₃).

Le spécimen typique du niveau 3 est un vase au profil régulier en S et d'un bord taillé verticalement ou en chanfrein. Ces vases sont tournés et décorés d'ornements composés de lignes ondoyantes et droites (groupe C).

La disposition stratigraphique des bâtiments dans le site Czwartek permet d'établir la succession de leurs groupes individuels, leur ordre dans le temps. L'ensemble essentiel du groupe A embrasse les matériaux provenant de la hutte 18 (fig. 5), qui représente le niveau le plus ancien des constructions, situé au fin fond, sous tous les autres. La superposition de la hutte 17 sur la hutte 18 prouve que la céramique de la hutte 17, appartenant au groupe B, est plus récente que celle de la hutte 18 (fig. 3). Le groupe B embrasse aussi, à cause de la similitude des spécimens, les matériaux provenant de la hutte 5 (fig. 13), qui se trouve sous l'angle de la hutte 14; celle-ci, avec les huttes 3 et 6, appartient au niveau le plus récent des constructions du site. La céramique qui se trouve dans ces huttes est la mieux développée au point de vue technique (fig. 14 - 17).

La situation stratigraphique sert de base pour l'établissement de la chronologie relative des groupes individuels, donc, de la chronologie des phases successives du développement de la céramique de Lublin. La céramique du groupe A a été faite dans des conditions de simple production domestique, sans aide d'autres moyens. On le reconnaît à la diversité des formes des poteries, aux traits caractéristiques de la main d'œuvre et de la cuite. Le tournage le long des bords des vases du groupe B₁₋₃ prouve l'usage d'un tour de potier à rotation lente (phase II transitoire). Le groupe C attire l'attention par l'uniformité de la céramique, en fait de la forme des poteries, de leur ornementation, de la

préparation de la masse céramique. D'après toute probabilité, on le doit à la production artisanale de cette céramique (phase III).

Il en résulte que dans les limites spatiales de l'habitat de Lublin, on doit compter avec le développement de la céramique à partir des pièces façonnées à la main jusqu'à la production artisanale, en passant par la phase transitoire.

Pour dater la céramique du groupe C on s'est servi des dates C_{14} établies pour des matériaux analogues provenant de Chodlik, où le médium est daté 790 ± 50 . On peut aussi utiliser pour comparer une autre date C_{14} , 810 ± 30 , qui se rapporte au site IV de Chodlik, dit Żmijowska. En prenant en considération les deux dates, on peut admettre que la limite supérieure de la céramique du groupe C se trouve dans la première moitié du IX^e siècle.

D'après l'opinion de l'auteur, le groupe céramique A date du VI^e siècle, ce qui est conforme aux assertions de la littérature concernant la céramique façonnée à la main, non tournée. Le groupe transitoire B peut dater du VII^e siècle.